Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 255. Lwow, Sobota 31. października 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU
15 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisow nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

O drugi cud nad Wisłą.

Lwów, 30 października.

Na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia wchodzi **wniosek „Wyzwolenia” o rozwiązanie Sejmu.** Że wniosek ten nie uzyska potrzebnej ilości głosów, o tem zdaje się że **nie wątpi nikt**. Chyba jakiś Duch święty zejdzie z nieba i oświetli kalkulujące mózgi trzymającej się kurczowo mandatów większości. **Nad Wisłą** zdarzył się jeden cud, ale udział w nim wzięło tylko kilku posłów. **Drugiego spodziewać się** byłoby rzeczą **zbyt śmiałą...**

Nie chodzi nam w tej chwili o zasługi stronnictwa, które atakuje sumienia wszystkich posłów i senatorów, ale **o podkreślenie w historji tego faktu,** aby kiedyś **młodsze pokolenia** nie rzuciły **dzisiejszej epoce** w twarz zarzutu, tak świetnie ujętego przez Wyspiańskiego:

„Wyście ino silni w pysku,
Cepy wiszą na boisku”.

Możemy przewidzieć z góry, jakie to lśniące argumenty wysuną właściciele dzisiejszych mandatów. **Obowiązkiem jednak niezależnej opinji polskiej** jest przy tej sposobności **zaznaczyć, że cały naród polski i wszyscy trzeźwo na świat patrzący obywatele państwa życzą sobie z całego serca,** aby to niedobrane zgromadzenie **rozwiązało się** i zabrało ze sobą nieszczęśliwe **programy i przekonania** polityczne. **Większa ich część próbowała** przy pomocy władzy utrzymać się na powierzchni życia, a **każde z nich przyniosło tylko klęskę.**

Między Sejmem a społeczeństwem kontakt już dawno **został zerwany.** Sejm dzisiejszy reprezentuje tylko **sam siebie i te kółka jednostek,** które **z niego ciągną zyski.** Zdrowa opinja publiczna, pouczona przykrem doświadczeniem poszła **zupełnie inną drogą** i głównem jej dążeniem jest **ocalenie państwa, a nie tej lub owej politycznej partji.**

Opinja ta domaga się **nie wprowadzenia w życie** tego czy owego **programu politycznego, ale** rzeczy znacznie prostszych, tj. **uczciwej i celowej administracji, uporządkowania stosunków gospodarczych i ekonomicznych, silnego a sprawiedliwego rządu parlamentarnego i trzeźwego a pracowitego Sejmu.**

Sejm dzisiejszy tego zadania nie spełnił **i spełnić nie zamierza.** Jego dalsze istnienie jest nie tyle istnieniem **na złość wszystkim,** ile istnieniem człowieka sparaliżowanego, który boi się podnieść rękę, aby go nie zabolała głowa. Będzie on wisiał jak **zepsuły owoc** na bezlistnej gałęzi, dopóki jakiś silniejszy powiew nie strąci go na ziemię.

Dlatego też **nikt w Polsce nie oczekuje tego drugiego cudu nad Wisłą.** Podobnie jak niedołężny i zakochany w swojej słabości monarcha **nie przyspieszy** ani na minutę swego zgonu, aby ustąpić miejsca zdrowszemu i młodszemu następcy, tak samo i Sejm dzisiejszy będzie się **bronił zapewne do ostatniego tchu życia.**

Niech nam przyszłe pokolenia **nie wezmą za złe,** że jako obywatele **lojalnie** dźwigaliśmy na na naszych barkach **ten ciężar.** Społeczeństwo **oddało „wybrańcom” swoim władzę** i kontrolę nad państwem, do pewnego ściśle określonego terminu i **tego słowa niestety społeczeństwo cofnąć nie może.**

Chyba, że stanie się drugi cud nad Wisłą...

Czy Sejm zechce się rozwiązać?

Możliwość zrozumienia życzeń wyborców jest znikoma.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października.

Zapowiedziane na jutrzejsze posiedzenie Sejmu rozpatrywanie wniosku Wyzwolenia w sprawie rozwiązania Sejmu, prawdopodobnie **nie dojdzie do skutku** z powodu zbyt obfitego **porządku dziennego obrad.** W kołach Wyzwolenia **nie liczą na to, aby wniosek uzyskał większość nawet wśród stronnictw** lewicy, gdyż sądząc po ostatnim wyniku głosowania **P. P. S. nie oświadczy się za rozwiązaniem Sejmu.**

—x x—

Niemcy nie zagwarantują całości granic z Polską i Czechosłowacją.

Berlin, 29. 10. (PAT.). W przemówieniu w Essen na temat konferencji w Locarno, Luther powiedział m. in.: Oczywiście Niemcy **nie są jednak w stanie podpisać z sąsiadem wschodnim traktatu, któryby gwarantował obecne linje graniczne.** Z Polską podpisaliśmy traktat rozjemczy taki, jaki mamy z państwami, **z którymi nie graniczymy.** Inaczej nie mógł postąpić żaden Niemiec. **Traktat z Czechosłowacją jest identyczny z traktatem polsko-niemieckim.**

—xoox—

Polska może zaciągnąć pożyczki zagran. do 600 milj. zł.

Monopole państwowe nie mogą być wydzierżawione.

Warszawa, 29. 10. (Tel. wł.). Na posiedzeniu połączonych komisyj skarbowej i budżetowej ukończono dyskusję szczegółową nad pierwszymi sześciu artykułami projektu ustawy o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego poczem komisja przystąpiła **do głosowania.**

Art. 1, upoważniający ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych został przyjęty z tą zmianą, że upoważnienie to przewiduje **łączną wysokość** mających się zaciągnąć pożyczek zagranicznych **600 miljonów złotych.** Pozatem skreślony został ustęp dotyczący upoważnienia do wydzierżawienia jednego z monopoli państwowych, pozostawiono natomiast możność **zastawu dochodów** przedsiębiorstw monopolowych.

Art. 4 przewidujący, że **obieg monet srebrnych,** niklowych i bronzowych **nie może przenosić kwoty 12 zł.** na każdego mieszkańca Rzpltej oraz art. 5 rozciągający **nadzór ministra skarbu nad działalnością banków przyjęto bez zmiany.**

Art. 6 dotyczący upoważnienia ministra skarbu do **udzielenia pomocy instytucjom kredytowym** został większością 1 głosu **odrzucony,** a to wskutek tego, że jeden z członków Koła żyd. **przez pomyłkę głosował za skreśleniem tego artykułu.**

ZAPOMOGI DLA GOSPODARSTW RYBNYCH.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 października.

Bank rolny za pośrednictwem min. rolnictwa udziela 75.000 zł. kredytu tym gospodarstwom rybnym, które poniosły straty **podczas tegorocznej powodzi.**

ROKOWANIA POLSKO-CZESKIE O UMOWĘ LOTNICZĄ.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 października.

W najbliższym czasie rozpoczną się rokowania między Polską a Czechosłowacją o zawarcie umowy **tranzytowo - lotniczej.** Ze strony polskiej ma być uruchomiona linja **Warszawa—Wiedeń** przez Czechy. Ze strony czeskiej linja **Morawska Ostrawa przez Lwów do Kijowa lub Odessy.**

—oo—

P. GOOD RADCĄ GOSPODARCZYM RZĄDU.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 października.

William Good przyjęty był dziś przez dyrektora dep. polit. M. S. Z. p. Badera. P. Good służy rządowi polskiemu radami **w dziedzinie organizacji służby politycznej, finansowej i gospodarczej.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 29 października: w Warszawie 6.025 zł.; w Krakowie 6.02 zł.; we Lwowie 6.02 zł.

Zurych urzędowy. Warszawa 85.50. N. Jork 5.1875. Londyn 25.15. Paryż 21675. Wiedeń 73.10. Praga 15.375. Włochy 20.59. Belgja 23.60. Budapeszt 72.60. Sofja 3.77. Holandja 208.80. Oslo 105.50. Kopenhaga 128.50. Sztokholm 138.85. Hiszpanja 74.35. Bukareszt 2.46. Berlin 123.55. Belgrad 9.21.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 16.50. Londyn 4.8475. Paryż 4.175. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 3.955. Belgja 4.5475. Budapeszt 14.25. Szwajcarja 19.28. Sofja 0.74. Holandja 40.24. Oslo 20.37. Kopenhaga 24.84. Sztokholm 26.77. Hiszpanja 14.33. Bukareszt 0.4775. Berlin 23.81. Belgrad 1.775.

Chaos „organizacyjny“ w naszych ministerstwach.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 28 października.

Obserwując posunięcia i pomysły naszych władz centralnych, odnosi się wrażenie, że **uporczywe, a nieustanne przekształcanie niedoskonałych form organizacyjnych**, że te nieustające od chwili powstania państwa polskiego reorganizacje **przyczyniają się znakomicie do potęgowania chaosu.** Wiadomo nam, że pewien poważny wydział w urzędzie centralnym był dotychczas reorganizowany conajmniej **18 razy. Reorganizacja,** psująca każdorazowo wytworzoną poprzednio formę pracy, **nie wnosiła zazwyczaj nic nowego,** i z kolei rzeczy ustępowała miejsca następnej zmianie.

Ostatnie tygodnie ponownie dostarczyły mnóstwa materjału obserwacyjnego z tej dziedziny. **Rząd nasz,** odznaczający się dziwną niestałością w rzeczach wyjątkowej stałości wymagającej, **postanowił dokonać poważnej zmiany w polskim systemie taryfowym. Z tą taryfą celną,** ciągle przeinaczaną i na żądanie wpływowych poselstw zagranicznych przystosowaną do potrzeb — obcych państw, **wiąże się szereg doniosłych zagadnień z dziedziny polskiego życia gospodarczego. Ostatnie posunięcia rządu polskiego w tej dziedzinie wywołać musiały poza Polską wrażenie, że nikt w Polsce nie wie czego chce.** A skutki? Stworzyliśmy sobie wszędzie **zagranica,** gdzie kupiectwo jest zainteresowane w eksporcie do Polski, **wrogów i niechętnych.**

Rząd nasz, który często **umie rozbudzać pewne nastroje,** oparte o patrjotyzm gospodarczy, **jest jednak za słaby,** aby się ostać **interwencjom obcych poselstw.** Następują więc zniżki celne dla towarów najmniej Polsce potrzebnych. Oprócz niepowodzenia gospodarczego mamy w tym wypadku jeszcze **osłabienie powagi państwa.** W imię jakich zasad naraża się kraj na te niepotrzebne upokorzenia?

Właśnie jesteśmy obecnie w trakcie załatwiania takiej „sprawy“. Chodzi o przywóz do Polski pomarańcz włoskich. Był niedawno okres kiedy rząd zamierzał obłożyć zakazem importu również.. **cytryny, jako przedmiot zbytku.** To wkońcu wytłómaczono promotorowi tego niedowarzonego pomysłu. Przekonano go choć z trudem, że **cytryna stanowi przedmiot niezbędny codziennego użytku** dla najszerszych mas, który nie da się zastąpić.. kwasem cytrynowym. **Włosi** przyzwyczajeni do tego, że zazwyczaj zmieniamy co dwa miesiące przepisy celne, **połączyli sprawę zniżki celnej dla pomarańcz ze sprawą zamówień węgla w Polsce.** A znając zmienność charakteru... polskiej taryfy celnej, **zażądali, aby zniżka, która będzie im udzielona, obejmowała pewien określony termin.**

To żądanie, będące wyraźnem votum nieufności dla naszego roztargnionego systemu gospodarczego, ma jednak szanse urzeczywistnienia. Czegoż bowiem nie zrobimy, aby uzyskać rynek zbytu stały dla naszego węgla? Będziemy więc musieli ustąpić. **Będzie dużym sukcesem, jeżeli uda nam się zmniejszyć ilość importowanych pomarańcz, a natomiast powiększyć kontyngent wywozowy węgla.**

Przytoczyliśmy tę sprawę jako typową **dla naszych stosunków gospodarczych.**

A przykłady z innej dziedziny?

Minister oświaty, którego samodzielność w pewnych posunięciach przypomina często upór rodzinny jego brata, **postawił na nogi przeciw sobie: nauczycielstwo, i 4 (wyraźnie cztery) ministerstwa swoim projektem ustawy o organizacji szkolnictwa.** Projekt ten, opracowany najzupełniej bez zasięgnięcia opinji innych ministrów, przesądza w sposób bardzo prosty sprawę skomplikowaną. **Oto przekazuje wszystkie szkoły zawodowe,** a więc: handlowe, rolnicze, kolejowe i t. p. **pod zarząd wyłączny ministerstwa oświecenia.** Zainteresowani ministrowie, obawiając się, aby jednem pociągnięciem pióra nie zniszczono wielu placówek, postanowili — zaprotestować. Prasa bierze ich w obronę. I oto ma rząd nową kwestję, jak gdyby miał ich... zamało.

Wręb.

———xo ox———

Odroczenie rokowań gospodarczych polsko-sowieckich?

Półurzędowy komunikat sowiecki o stosunkach między Polską a sowietami.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, 28 października.

(I) W prasie sowieckiej, a więc w organach oficjalnych rządu, ogłoszono wczoraj komunikat o **najnowszej sytuacji w stosunkach polsko - sowieckich.** Ponieważ komunikat ten ma **charakter półurzędowego wynurzenia,** a dotyczy bezpośrednio spraw polskich, przytaczamy go **w dosłownem brzmieniu.**

„Powstałe w związku z pobytem Cziczerina w Warszawie **pogłoski o polepszeniu się stosunków polsko-sowieckich, okazały się przedwczesnemi. Nie zdołano dotychczas osiągnąć porozumienia ani w jednej poważnej kwestji.** Tylko w jednej sprawie, a to **w sprawie likwidacji konfliktów pogranicznych,** potrafiono znaleźć podstawę do porozumienia. Rząd polski w rokowaniach z Moskwą o zawarcie **układu handlowego, domaga się przyznania Polsce tych samych przywilejów, które rząd sowiecki udzielił krajom azjatyckim.** Ponadto rząd polski żąda udzielenia **różnych ulg dla przemysłu polskiego.** Z tego też powodu **odroczono pertraktacje polsko-sowieckie** (handlowo - gospodarcze) **na czas nieokreślony.**

Komunikat ten, — pod tytułem: **„Oziębienie między Polską a Sowietami“** — równocześnie ukazał **się** w pismach niemieckich, datowany z Moskwy.

Byłoby **bardzo pożądane,** aby nasze czynniki miarodajne wystąpiły z odpowiedniemi **wyjaśnieniami,** czy **treść** wymienionego komunikatu **odpowiada rzeczywistości,** czy też jest tylko głośnem posunięciem pewnych sfer, którym — widocznie **zależy na niedojściu do skutku porozumienia** polsko - sowieckiego.

Głosy prasy.

Nasze wewnętrzne problemy.

Przyspieszenie projektu ustawy o samorządach. Krytyka projektów szkolnych.

Lwów, 30 października.

Prasa stołeczna coraz więcej miejsca poświęca naszym **wewnętrznym problemom.**

Na pierwszem miejscu zanotować należy wywiad pos. **Kozłowskiego** (Zw. Lud. Nar.) na temat przyspieszenia **ustawy o samorządach, zamieszczony w „Gazecie Porannej“** (warszawskiej).

Pos. Kozłowski stwierdza, że w dyskusji nad projektem tej ustawy **prawa** i lewa strona **izby rozporządzają równemi siłami.**

Jeżeli ta sprawa ma być kiedyś załatwiona, musi się **prędzej czy później pójść na kompromis.** Pos. Kozłowski jest zdania, że kompromis taki jest **możliwy, jeżeli prawica pójdzie na ustępstwa względem prawa wyborczego a lewica w sprawie ustroju samorządu i jego stosunku do państwa.** Na ten kompromis prawica idzie pierwsza i stawia żądanie **przyspieszenia** tej sprawy na terenie sejmowym.

Nowe projekty reformy szkolnictwa p. St. Grabskiego natrafiają na coraz **ostrzejszą krytykę. W „Kurjerze Polskim“** pojawił się memorjał **Lw. Polsk. Naucz. Szk. Powsz.,** w którym Związek zarzuca ministrowi, że nowe projekty **raczej cofają** niż posuwają naprzód **reformę szkoły** w duchu **nowożytnym.**

Przedewszystkiem nowy projekt **nie podejmuje żadnych kroków,** któreby zapowiadały **podniesienie szkolnictwa powszechnego.** Ponadto ustawa nie tylko nie usuwa dotychczasowych **wad szkolnictwa średniego,** ale owszem nawet je **potęguje.**

Podobnie ostrą krytykę przeprowadza w tymże dzienniku p. **Marjan Raszke** na temat ustawy **o wychowaniu fizycznem.** Autor zarzuca nowemu projektowi nadmierną militaryzację.

Kompetencje ministerstwa W. R. i O. P. są za wielkie, a program za szeroki i nierealny. Należałoby **ułożyć jakiś plan minimalny.** Nowy projekt **ignoruje zupełnie ruch sportowy w kraju.** Przepisy, odnoszące się do boisk i terenów sportowych są wprawdzie bardzo realne, ale **dopuszczają wywłaszczenia gruntów na cele budowy boisk,** naruszając **prawo własności.**

———xox———

Zmiany na placówkach zagranicznych.

Warszawa. (Tel. wł.).

W najbliższym czasie dokonane będą poważne zmiany **na wielu placówkach dyplomatycznych** polskich **za granicą oraz w centrali ministerstwa.**

Stanowisko wice-min. spraw zagranicznych obejmie 1 grudnia p. **Kajetan Morawski.**

Dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. **dr. Bader** obejmie prawdopodobnie stanowisko **radcy poselstwa w Londynie,** dotychczasowy zaś radca poselstwa w Londynie, **p. Jurjewicz ma być przeniesiony do Aten** w charakterze posła. **Poseł w Angorze, p. Roman Knoll** obejmie zapewne placówkę w **Tokio, do Angory zaś ma udać się** obecny poseł nasz w Wiedniu, **prof. Wierusz Kowalski. Do poselstwa wiedeńskiego,** powróciłby ponownie **p. Lasocki,** obecny poseł w Pradze. **Jego miejsce zająłby** w tym wypadku poseł w Rydze, **p. Łados.**

Pozatem nastąpią zmiany w poselstwie **waszyngtońskiem.** Obejmie je wkrótce były radca w Londynie p. **Ciechanowski,** któremu przydzielony będzie w charakterze radcy poselstwa kierownik referatu niemieckiego w centrali M. S. Z., p. **Lipski.**

Opróżnione przez wiceministra handlu, **Doleżala, stanowisko radcy handlowego ambasady paryskiej** obejmie radca handlowy i chargé d'affaires w Waszyngtonie, p. **Hipolit Gliwic.**

Stanowisko **dyrektora dep. politycznego** objąć ma obecny naczelnik wydziału wschodniego, p. **Juljusz Łukasiewicz.**

———xo ox———

Przeniesienia w armji.

Warszawa. (Tel. wł.).

Szef intend. generał Norwid **Neugebauer** udaje się na 3-miesięczny kurs wyższego szkolnictwa wojskowego i oddany został do dyspozycji min. spraw wojsk. Na jego miejsce mianowany **pułk. Wołkowski.** Inspektor armji gen. **Rydz Śmigły** wyjeżdża do Paryża dla załatwienia się ze sprawami inspektoratu armji. Ze stanowiska komendanta wyższej szkoły wojennej ustąpił generał **Teodorski Aureli,** następcą jego został gen. **Dzierzanowski Kazimierz.** — Zastępca szefa sztabu gen., generał Tadeusz **Piskor,** zamianowany dowódcą 28 dywizji piechoty, gen. Wojciech **Rogalski** pierwszym inspektorem służby zdrowia, a pułk. lekarz Stefan **Hubicki** II-gim inspektorem służby zdrowia, zaś gen. Franciszek **Zwierzchowski** komendantem oficerskiej szkoły sanitarnej.

———xo ox———

Niemcy o dokumentach w sprawie Olszańskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października.

Jeden z dziennikarzy zwrócił się z zapytaniem do M. S. Z. w Berlinie w sprawie dokumentów dotyczących Olszańskiego. Odpowiedziano, iż gdy poselstwo polskie w Berlinie wystosowało notę werbalną do min. spraw zagr. Rzeszy, w której prosiło o **informacje w sprawie Olszańskiego,** odpowiedziano na notę polską, iż co się tyczy oryginałów papierów i dokumentów dotyczących osoby Olszańskiego, to **„akty i dokumenty są własnością rządu niemieckiego,** który niema żadnego obowiązku ich wydawania“.

Sprawy miejskie.

Lwów, 30 października.

Z KOMISJI GAZOWEJ.

Miejska **Komisja gazowa** obradowała onegdaj pod przewodnictwem **wiceprez. dr. Stahla.** Omawiano na początku sprawę budżetu zakładu gazowego i odroczono ją do następnego posiedzenia. **Dyr. Żardecki** przedłożył sprawozdanie zakładu za trzy ostatnie kwartały poczem przedstawił projekt rozbudowy sieci gazowej w mieście. Projekt ten przyjęto do wiadomości — jednak wykonanie go odłożono z powodu braku pieniędzy do czasu uzyskania przez gminę pożyczki na ten cel.

ANKIETA W SPRAWIE GODZIN PRACY W OWOCARNIACH.

Lwów, 30 października.

Właściciele owocarń odnieśli się do reprezentacji miasta z żądaniem **zmiany czasu otwierania i zamykania sklepów.** Owocarnie są obecnie otwarte od godz. 9-tej rano do 7-ej wieczór, właściciele ich zaś twierdzą, że właśnie po godzinie 7-ej mogliby sprzedawać najwięcej towaru, gdy publiczność spieszy do teatrów.

Dla zasięgnięcia opinji w tej sprawie **zwołał magistrat ankietę,** w której wzięli udział członkowie sekcji IV. Rady miejskiej, delegaci inspektoratu pracy, dyrekcji policji, Izby handlowej i przem. oraz stowarzyszeń kupieckich. **Właściciele owocarń wyrazili życzenie, ażeby owocarnie mogły być otwarte od g. 11-tej przedpoł. do 9 tej wieczor** Obecni kupcy i przedstawiciele władz opowiedzieli się za pozostawienieniem dawnych godzin. Sprawa będzie przedmiotem obrad sekcji IV i Rady miejskiej.

—oo—

MISTRZ SZACHOWNICY

Warszawa, 29. 10. (Tel. wł.). W piątek bawić tu będzie w przejeździe do Moskwy największy mistrz gry szachowej Capablanca. Wyda on w klubie szachowym seans **jednoczesnych 35 partji.**

Ekshumacja zwłok Nieznanego Żołnierza.

Lwów, 30 października.

Na cmentarzu Obrońców Lwowa **dokonano wczoraj ekshumacji zwłok Nieznanego Żołnierza przy udziale specjalnej komisji.** Odkopywanie grobów, wybór zwłok i przeniesienie do kaplicy trwało cztery godziny.

Komisję ekshumacyjną stanowili: **gen. Malczewski jako delegat min. spraw wojskowych, ks. arcybiskup Twardowski, wojewoda Garapich jako delegat min. spraw wewnętrznych, delegat min. robót publicznych Jan Lisiecki, prezydent miasta Neumann,** naczelnik wydziału grobownictwa województwa lwowskiego **Józef Ważny,** ks. Truszkowski, **kapelan DOK VI jako delegat kurji biskupiej wojsk pol.,** pułk. Boruta - Spiechowicz i **płk. Łodziński** — jako eksperci z ramienia minist. spraw wojskowych, oraz pułk. Kamiński, szef sztabu DOK. Nadto obecne było liczne grono **oficerów,** zast. fizyka miejsk., dr. Serbeński, **przedstawiciele prasy,** prezydjum Straży mogił polskich bohaterów, delegacja Związku obrońców Lwowa i i. Techniczne przeprowadzenie ekshumacji powierzono **właśc. zakładu pogrzebowego w Warszawie, p. Łopackiemu.**

O godz. 2 po poł. **rozpoczęto rozkopywanie grobów nieznanych żołnierzy,** jakich wielu leży na cmentarzu Obrońców Lwowa. W zapadłych, spróchniałych trumnach znaleziono już tylko **zczerniałe szkielety,** okryte strzępami mundurów, w których **szukano odznak,** świadczących, iż zmarły był istotnie żołnierzem polskim.

Odkopano trzy groby bez dodatniego rezultatu: w jednym spoczywał kapral austrjacki, o czem świadczyły zachowane gwiazdki, w dwóch innych nagie kości bez jakichkolwiek odznak.

Otwarto zatem jeszcze trzy mogiły i odnaleziono w nich pośród kości i łachmanów **polskie orzełki na czapkach i guzikach.** Z ułożonych rzędem trumien wskazała jedną matka żołnierza, którego grób nie jest znany (p. **Jadwiga Zarugiewiczowa,** matka poległego pod Zadwórzem, pochowanego we wspólnym grobie). **Wybrała trumnę, najbardziej zniszczoną,** z krzyżykiem najskromniejszym, bez żadnego napisu. **Najautentyczniejszy Nieznany Żołnierz, który niewiadomo, gdzie i kiedy padł.** Musiał jednak być polskim żołnierzem, gdyż pochowano go w maciejówce, z orzełkiem, przypiętym do munduru i musiał paść od kuli, skoro miał głowę przestrzeloną i lewą nogę złamaną.

Wybrane zwłoki złożono razem z pogruchotaną trumną **w trzech nowych trumnach: sosnowej, cynkowej i dębowej, ozdobionej postrzebrzanemi orłami.** P. Łopacki własnoręcznie dokonał zalutowania trumny metalowej. Wszystkie te czynności zostały uwiecznione na zdjęciach fotograficznych.

Wieczór już zapadł, gdy ekshumacja wreszcie była ukończoną. W ciemnościach występowała **wspaniale na wzgórku kaplica Obrońców Lwowa,** oświetlona wewnątrz blaskiem świec, a zewnątrz ogniami smolnemi. W górze powiewały flagi o barwach państwowych.

Dziesięciu żołnierzy uniosło trumnę i złożyło ją na katafalku, **otoczonym grzędą białych chryzantem** i owitym sztandarem polskim oraz barwami miasta. **U stóp katafalku stanął natychmiast podwójny posterunek honorowy** w pełnem uzbrojeniu, który następnie na zmianę czuwał przez całą noc u zwłok. **Gen. Malczewski odebrał raport o zaciągnięciu warty.** Wszyscy obecni uklękli przed kaplicą i po cichej, krótkiej modlitwie, opuścili cmentarz.

Zaraz po skończeniu ekshumacji zaczęły na cmentarz napływać tłumy publiczności, by pokłonić się Nieznanemu Żołnierzowi. (m)

Ponoś...

Żarłoczne lwy...

Cicho wokoło. Szemrze wody struga,
Z szelestem lecą z drzew umarłe liście.
Z cokołu grecka nimfa ku mnie mruga,
Posejdon trzęsie trójzębem siarczyście.

* *

Cicho! Po kątach lękliwie się czają
Cienie, zanim je spłoszy brzask poranny
I lwy szeroko u wejścia ziewają
Bezczynne, śpiące jak biurowe panny.

* *

Czasem się srożą, ogonem o boki
Bijąc, sprawiają ludziom krwawe jatki.
Patrz, otwierają niesyte żarłoki
Paszcze i ryczą głośno: Płać podatki!

Wid.

—oo—

Uroczyste posiedzenie Rady miejskiej.

Lwów, 30 października.

W celu uczczenia chwili pogrzebu Nieznanego Żołnierza czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej ograniczyło się tylko do krótkiej manifestacji.

Prez. Neumann ogłosił, że ekshumacja zwłok Nieznanego Żołnierza została dokonana i że wybrany został z pobojowiska lwowskiego żołnierz nieznanego nazwiska, w którego trumnie znaleziono przepisane odznaki wojska polskiego. Mowca podkreślił **zaszczyt, jaki przypadł miastu naszemu przez wybór pobojowiska lwowskiego** i podniósł, iż Lwów z całem przejęciem się swą rolą uczestniczy w święcie narodowem. Ażeby temu nastrojowi dać wyraz, prez. Neumann **zamknął posiedzenie.**

Obecni, stojąc wysłuchali przemówienia i wyrazili swoją zgodę oklaskami.

—oo—

Widmo redukcji.

Warszawa, (tel. wł.).

Skutki przesilenia gospodarczego wzrastają z dnia na dzień. Bezrobocie, ta kosztowna bolączka społeczna, przybiera na zaognieniu. W ostatnim tygodniu straciło pracę 3560 osób, a to w tekstylnych fabrykach łódzkich 1470, w fabryce Cegielskiego w Poznaniu 960 i w Wielcu sosnowieckim 730 osób.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 31. 10. 25.

SVEN ELVESTAD 7

Kobieta-pająk.

Z przygód dedektywa ASBJÖRNA KRAGA.

(Ciąg dalszy).

W odpowiedzi Asbjörn Krag strząsnął tylko popiół ze swego papierosa. Potem ukłonił się nieznajomemu. To znaczy nie ukłonił się, lecz skinął ledwie dostrzegalnie głową; był to ukłon godny kelnera, który nie otrzymał napiwku. Nieznajomy znikł. Asbjörn Krag rozejrzał się.

Poczekał jeszcze minutę, a potem wyszedł. Ryzykownem było, zatrzymywać się tu dłużej. Pan Maret mógł każdej chwili powrócić.

Dopiero gdy Krag znalazł się na korytarzu pomyślał:

— Do djabła:, czego chciał człowiek. Czy naprawdę pomylił się, czy też działał rozmyślnie?

Uprzytomnił sobie jeszcze raz całe wydarzenie, wszystko, co zaszło, zachowanie się tego człowieka, wielkie jego zakłopotanie i nadzwyczaj gorliwe usprawiedliwianie się. Krag wkrótce nabrał przekonania, że nieznajomy umyślnie wtargnął do pokoju Maret. Dedektyw nie znał go, nie widział go nigdy przedtem.

Na niższych stopniach schodów spostrzegł Krag jakiegoś mężczyznę, schodzącego przed nim na dół.

Był to znowu ów nieznajomy. A więc nie poszedł o piętro wyżej. Czy mieszkał tu, w hotelu? Krag przypatrywał się mu dokładnie. Nieznajomy miał teraz czapkę na głowie, angielską czapkę podróżną, z niezwykle dużym daszkiem. Miał ją głęboko zasuniętą na czoło. Nagle zauważył Asbjörn Krag coś na jego włosach, co go specjalnie zainteresowało. Szpakowaty, mały loczek za prawem uchem. Dedektyw przyspieszył nieco kroku, aby się doń zbliżyć. Tak, teraz widział dokładnie. **Mężczyzna ten był w przebraniu.** Szpakowate włosy były peruką. Przebranie było doskonałe, ale ten loczek zdradził go. Peruka się nieco rozsunęła, prawie niedostrzegalnie, ale nie przeoczyły tego bystre oczy Asbjörna Kraga.

Nieznajomy wyszedł, nie spojrzawszy nawet na portjera. Służący otworzył przed nim drzwi, a on zniknął na ulicy.

Krag podszedł do portjera:

— Larsen! — rzekł, — zna go pan!

— Nie, nigdy go nie widziałem.

— Czy mieszka w hotelu?

— Nie. Przyszedł przed dziesięciu minutami. Przeczytawszy tablicę poszedł na górę.

Krag pośpiesznie wyszedł na ulicę, aby zbadać, którędy poszedł nieznajomy.

Nie było go nigdzie.

Przed wejściem do hotelu stał wielki omnibus hotelowy. Krag opisał motorowemu wygląd znajomego i zapytał, czy go nie zauważył. Ten go nie widział.

Młody człowiek, stojący na bramie, również go nie widział. Nie widział go też służący czyszczący szyby w pobliżu. Krag skinął na policjanta. Ten również go nie widział. Nikt go nie zauważył, zniknął bez śladu, jakby uleciał z wiatrem.

Gdy krag stał na miejscu i przeglądał całą ulicę, poczuł ciężar ręki na ramieniu.

Dedektyw odwrócił się.

Był to szef policji.

— Co się stało? Jest pan tak zamyślony kochany panie Krag! — zapytał.

— Nie jestem jeszcze całkiem pewny, — odpowiedział Krag. Możliwe jednakże jest, że znajdujemy się w pobliżu nadzwyczajnych, zagadkowych wydarzeń.

Szef przypatrywał mu się ciekawie i z zainteresowaniem.

Nagle ujął go Krag żartobliwie za klapę od surduta i rzekł: —

— Proszę tylko nie zemdleć, lub niech pana nie tknie apopleksja, bo mam panu coś do zakomunikowania. „Kobieta-pająk" jest w naszem mieście.

III.

OCZEKUJĄCA DAMA.

Szefowi wprawdzie nic się nie stało, ale słowa Kraga wywarły na nim silne wrażenie.

Ażeby to zrozumieć, trzeba wiedzieć, że tak zwana „kobieta-pająk", czyli wdowa po kupcu Kempel, już dwukrotnie zaniepokoiła Chrystjanję. Za pierwszym razem kosztowało to życie młodego, sympatycznego artysty. Wówczas walczył Asbjörn Krag z tą dziwną kobietą i zwyciężył ją, chociaż nie wiele brakowało, a byłby uległ. Potem przepadła gdzieś na dwa lata w zgiełkliwem życiu miast wielkoeuropejskich. Przez ten czas nie miał Krag żadnej o niej wiadomości. Następnie dowiedział się z dzienników, że wypłynęła w Ostendzie, wzburzywszy swemi ekstrawagancjami spokojne miejsce kąpielowe. Należała do takich niebezpiecznych kobiet, które tylko z trudnością można na zbrodni przychwycić, była jedną z nigdy nie odpoczywających zbrodniarek, bezwzględnym, strasznym charakterem. Gdyby gra w kości bawiła się losami ludzi. Tu i tam, wokoło niej, rozlegały się głuche strzały samobójców, a majątki znikały w jej rękach. Równocześnie tak dobrze starała się o własne bezpieczeństwo, że międzynarodowa policja, która chętnie mieszała się w jej sprawy, nie mogła nigdy dostać jej w swe ręce.

Sprawa Steigera przed sądem.

Rozszerzenie postępowania dowodowego.

Piętnasty dzień rozprawy.

Lwów, 30 października.

Na wstępie wczorajszej rozprawy odczytał przewodniczący uchwałę Trybunału, powziętą na całodziennych obradach w dniu przedwczorajszym, a dotyczącą postawionych do tej pory **wniosków obrony i prokuratora.**

Uchwała Trybunału postanawia: Odczytać z aktów sprawy Mykytyna **list,** wystosowany **do prezesa sądu Hawla** ze strony bojówki ukraińskiej.

Odczytać **list** taki, napisany **do metropolity ks. Szeptyckiego.**

Odczytać **akta województwa** co do istnienia **organizacji wojskowej ukraińskiej,** akta odnoszące się do osoby **Bandery i Olszańskiego.**

Zażądać do okazania **fotografji** świadkom, a to: **Charkiwa, Fidyka i Pańczyszyna.**

Przesłuchać pp. **Hamischów i Hołowieckiego,** że bomba wyleciała z 2-go piętra, **Löblową** z Wiednia, Eisenberga i Hirscha, **że Steiger jest sprawcą.**

Powołać **nowych znawców wojskowych.**

Przesłuchać podk. **Kajdana** i odczytać anonimowe listy z Rawy Ruskiej co do **Bandery** i tow.

Przesłuchać: H. Mehrera, Bascha, dr. H. Bergera, Bernarda Fichmana, N. Eksteina, Kulik, Bass, Binika, Piaseckiego i Juljusza Mehrera, a dalej: Biera, Annę Hornstein, St. Orlicką, dr. Miszałeka, Nowaka, Józefę Mark.

Dopuścić akta co do programu pobytu Pana Prezydenta oraz odczytać „Chwilę“ i „Wiek Nowy“, księgi kasowe „Coloniale“, przesłuchać Gebota i Dinerównę.

Odczytać list dla szefa „Coloniale“, abonament teatralny i podpisy na zapalniczce, akta policji w Bytomiu.

Przesłuchać posła **Inslera, Wachowiaka** z Sambora.

Natomiast odmówiono: odczytania aktów sprawy Fedaka, zużytkowanie sporządzonego planu sytuacyjnego w śledztwie, odczytania artykułów „Chwili“ co do Katza i przesłuchania stenografów z przed sądu doraźnego, odczytania aktów inwigilacji Francesowej.

Odmówiono wnioskom prokuratora na przesłuchanie **Lewickich i Zazuli,** odczytanie aktów Ruwena Reissa.

Z kolei przystąpiono do dalszego przesłuchania świadków. Jako pierwszy staje przed Trybunałem Roman Werchoła.



Św. Hendrychowski.

Czy Steiger stykał się z komunistami?

Roman **Werchoła** podaje w języku ukraińskim swe generalja, jak następuje: lat 22, ur. w Nowosiółkach pow. Rudki, bezwyznaniowy, uczeń 6 kl. gimn.

Przed przesłuchaniem tego świadka, przewodniczący odczytuje orzeczenie znawców psychiatrów: dr. Kohlbergera i dr. Ochsa, które **Werchołę określa jako dziedzicznie obciążonego na umyśle** (w rodzinie liczne wypadki chorób umysłowych), osobnika o wybujałej fantazji i chełpliwości.

W r. 1923 toczyła się przeciw Werchole sprawa karna, którą właśnie z powodu tej choroby umysłowej została zastanowiona. **Doniesienie policyjne** przedstawia obecnie Werchołę, jako **„wypróbowanego konfidenta“.**

Obrońca dr. **Landau** sprzeciwia się przesłuchaniu tego świadka, a to z powodu owej sprawy karnej i urzędowo stwierdzonej **skłonności do fantazjowania.**

Trybunał po naradzie uchwalił jednak świadka zaprzysiąc. Jako bezwyznaniowy składa Werchoła przysięgę wedle ostatnio wyznawanego obrządku, t. j. grecko - kat., w języku ukraińskim.

Świadek Roman Werchoła po zaprzysiężeniu oświadcza: „Steiger odpowiada zupełnie niewinnie, **to nie on dokonał zamachu!“**

Przewodniczący: Sąd o tem nie należy do pana. Pan ma zeznawać **o tem, co pan wie:** o spostrzeżeniach lub faktach, które doszły do jego wiadomości. Proszę przedstawić, gdzie i kiedy zetknął się pan z oskarżonym.

Potem upomnieniu świadek Werchoła zeznaje, iż po raz pierwszy **zauważył Steigera w r. 1924,** w pierwszej połowie lipca, gdy oskarżony znajdował się wówczas w Lubieniu Wielkim. Steiger przechodził przez park w towarzystwie niejakiego Mraka z Lubienia Wielkiego, który miał być **czynnym członkiem partji komunistycznej.** Świadek jest z przekonań **ideowym komunistą,** jakkolwiek do partji nie należy. Ponieważ **podejrzywał Mraka o stosunki z policją,** przeto, widząc go ze Steigerem, postanowił tego ostatniego śledzić.

W 2—3 tygodnie później spostrzegł świadek Steigera **we Lwowie i postanowił go śledzić,** ponieważ podejrzywał go, iż **jest konfidentem policyjnym.** Oskarżony wszedł wówczas do firmy Meinl przy ul. Kościuszki l. 8, a Werchoła naprożno na niego **czekał około pół godziny,** z czego wywnioskował, że Steiger jest tam zajęty stale. W jakiś czas później dowiedział się, nie pamięta od kogo, o nazwisku Steigera.

Po raz drugi w Lubieniu spotkał świadek Steigera na dworcu kolejowym **w towarzystwie Mraka,** tegoż siostry i niejakiej Orłowskiej. Mrak ze Steigerem poszli przodem, zaś kobiety postępowały za nimi.

W kilka dni później Werchoła, jadąc do Lwowa porannym pociągiem samborskim z Porzecza Zadwórniańskiego, **spotkał w przedziale III klasy Steigera** w towarzystwie znajomego akademika Terleckiego, za którego pośrednictwem nastąpiło wzajemne poznanie się świadka z oskarżonym. **Steiger wypytywał się Werchoły, czy zna niejakiego Kołodrupcia** i **Stasiaka** (obaj mają być komunistami).



Św. Francesowa.

Po południu tego samego dnia **spotkał się** Werchoła **z Terleckim,** który był członkiem ukraińskiej nacjonalistycznej organizacji wojskowej. Terlecki opowiedział wówczas świadkowi, że o jego osobę **wypytywał** się dokładnie ich ranny towarzysz podróży Steiger. Oskarżony miał zapytywać Terleckiego, do jakiej narodowości Werchoła należy **i jakie są jego przekonania polityczne.**

W swym czasie Werchoła otrzymał od swych kolegów, należących do partji komunistycznej **polecenie śledzenia Mraka i Steigera.** Werchoła **widział** raz Mraka ze Steigerem **w ogrodzie Kościuszki,** ale nie mógł słyszeć, co rozmawiali. **W przeddzień przyjazdu Prezydenta Rzpltej** do Lwowa, Werchoła, **obawiając się aresztowania** (ponieważ policja dla bezpieczeństwa aresztowała wszystkich podejrzanych), — **wyjechał ze Lwowa.**

Przew.: Gdy pan widział Steigera, śledząc go, jak był on ubrany?

Św.: Nosił płaszcz gumowy, granatowe ubranie, popielaty kapelusz i żółte buciki.

Przew.: Czy coś o tej sprawie wie pan jeszcze?

Św.: Po zamachu **nacjonaliści** ukraińscy **składali winę na komunistów,** komuniści na nacjonalistów i żydów. Jedni drugich obwiniali. Było wielkie „zamieszanie“.

„Datek na obronę Steigera“.

Przew.: A jak to było z tym **datkiem „na obronę“?**

Św.: Pewnego razu przyszedłem do redakcji ukraińskiej gazety **„Wola Naroda“.** Jakiś współpracownik tamtejszy zauważył wtedy na moim palcu **złoty pierścionek i oburzył się na taki zbytek.** Pan ten oświadczył, że lepiejbym zrobił, gdybym ten **pierścionek** sprzedał, a pieniądze ze sprzedaży uzyskane **dał na obronę Steigera.**

Dr. Landau: A zatem **Ukraińcy zbierali na obronę?**

Św.: Tak.

Dr. Landau: Trzeba będzie się tam zgłosić po pieniądze. (Wesołość na sali).

Czego p. Werchoła nie pamięta?

Przew.: A jak to było z tym **Szumskim,** o którym zeznawał pan w śledztwie?

Św.: Już nie pamiętam.

Przew.: To dziwne. Wszystko pan pamięta, a to nie. Przecież **zeznał pan coś ważnego,** a to, że Szumski poinformował pana, iż **Steiger należy do „Okręgowej trójki terrorystycznej“.** Z tego wynikałoby, że **Steiger należał do nacjonalistów ukraińskich.**

Św.: To było nieporozumienie między mną a sędzią śledczym.

Przew.: Panie Steiger, a pan co na te wszystkie zeznania Werchoły?

Oskarżony: W śledztwie, gdy mnie skonfrontowano z tym świadkiem, **powiedziałem, że to prowokator.** Dzisiaj jestem innego zdania. Uważam Werchołę za...

Przew.: No, proszę powiedzieć. Za **nienormalnego?**

Osk.: Tak. **Nie znam** żadnego **Mraka. Werchoły nigdy nie widziałem.** Nigdy w żadnym pociągu z nim się nie spotkałem. **Nie znam** żadnego **Terleckiego.**

W tem miejscu przewodniczący zarządza przerwę. Po przerwie rozpoczyna się serja pytań obrony.

Dr. Landau: Na wstępie swych zeznań oświadczył pan, że Steiger jest niewinny. Na czem pan to twierdzenie opiera?

Św.: W kołach ukraińskich nacjonalistów **mówiono, że ztamtąd zamach wyszedł.** Komuniści stosują tylko „samoobronę“ przeciw zdrajcom i prowokatorom.

Dr. Landau: Kto powiedział panu, że to nacjonaliści ukraińscy wykonali zamach?

Św.: Proszę mnie zwolnić z odpowiedzi na to pytanie.

Dr. Landau: To nie do mnie należy.

Przew.: Świadek musi podać całą prawdę.

Św.: O tem **opowiadał** mi Andrzej **Olyński,** członek nacjonalistycznej ukraińskiej organizacji wojskowej, który obecnie został **aresztowany za napady na kasy pocztowe.** Powiedział on, że **„aresztowano niewinnego żyda i targują się o jego życie“.** Twierdził on też, że **Mykytyn,** który obwinia komunistów: Fidyka, Pańczyszyna i Charkiwa, **również kłamie,** albowiem zamachu dokonała jego organizacja. **Jak Werchoła**

Ciąg dalszy na str. 7.

Przed pogrzebem „Nieznanego Żołnierza“.

Program uroczystości ku czci Nieznanego Żołnierza we Lwowie.

30 PAŹDZIERNIKA.

a) **przepołudniem** — odwiedzanie Zwłok Nieznanego Żołnierza, które — po ekshumacji — przewiezione będą i złożone w kaplicy „Obrońców Lwowa“ (na cmentarzu Obrońców Lwowa).

b) **o godzinie 3-ciej popołudniu** — uroczyste przewiezienie Zwłok Nieznanego Żołnierza z kaplicy Obrońców Lwowa do Bazyliki Archikatedralnej, — przy głównym udziale młodzieży szkolnej.

c) **popołudniu, do godz. 8-mej wieczorem,** — odwiedzanie Zwłok Nieznanego Żołnierza w Bazylice Archikatedralnej.

31 PAŹDZIERNIKA.

a) **Od godziny 5.30 — 8-mej rano** — odwiedzanie Zwłok Nieznanego Żołnierza w Bazylice Archikatedralnej (dostęp dla szerszej publiczności będzie po godzinie 8-mej rano zamknięty).

b) **o godzinie 9-tej** — uroczysta msza św. żałobna w Bazylice Archikatedralnej, którą celebruje ks. Arcybiskup dr. Bolesław Twardowski, poczem nastąpią egzekwie duchowieństwa ormiańskiego, grecko-katolickiego i łacińskiego — i uroczyste przewiezienie Zwłok Nieznanego Żołnierza z Bazyliki Archikatedralnej do salonu recepcyjnego na głównym dworcu kolejowym, przy udziale całego społeczeństwa, delegacyj miast i wsi z województw Lwowskiego, Stanisławowskiego, Tarnopolskiego i Wołyńskiego.

Wszystkie Towarzystwa, Związki i Instytucje, oraz Szkoły — ustawiają się w szpalerach, w ulicach, któremi przechodzić będzie dostojny kondukt pogrzebowy; przed trumną postępuje Wojsko, Związek Obrońców Lwowa i I. Załoga Lwowa, za trumną zaś — dla usymbolizowania Zwłok Nieznanego Żołnierza — postępują tylko delegacje matek, wdów, sierot po poległych za wolność Ojczyzny, których synów, mężów i ojców miejsce spoczynku nie jest ustalone, delegacje inwalidów z walk za wolność Polski reprezentant Ministra Spraw Wojskowych, Minister Spr. Wewn., Minister Robót Publicznych, reprezentanci Rządu, miasta, posłowie, senatorowie, konsulowie, senaty akademickie: Uniwersytetu, Politechniki, Akademji Weterynarji i Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego, Generalicja, Powstańcy z 1863/1864, delegaci: Rady Miejskiej, Komitetu Obywatelskiego, Prasy, Wojska, Związku Oficerów Rezerwy, Inwalidów, Legionistów, Strzeleckiego, Halerczyków, M. S. O., O. L. K., Sokoła, Harcerzy, Młodzieży wiejskiej, Czerwonego Krzyża, Opieki nad żołnierzem, teatrów i chórów włościańskich, miast, wsi, miejscowych organizacji społecznych, związków i instytucyj. Oddział policji konnej dopełnia całości konduktu.

c) **Popołudniu** — odwiedzanie Zwłok Nieznanego Żołnierza na głównym dworcu kolejowym.

1 LISTOPADA.

a) **Po godzinie 8-mej rano** — odjazd specjalnego pociągu ze Zwłokami Nieznanego Żołnierza do Warszawy.

b) **Popołudniu** — zwiedzanie, wieńczenie i oświetlanie grobów żołnierskich: powstańców z r. 1830/31, powstańców z r. 1863/4, obrońców Lwowa i na cmentarzu Janowskim.

2 LISTOPADA.

a) Między godziną 12-tą a 1-szą popołudniu — przeniesienie Zwłok Nieznanego Żołnierza z Katedry św. Jana do mogiły na placu Saskim w Warszawie. W tym czasie dzwonić będą w całej Polsce wszystkie dzwony kościelne i zapanuje ogólne skupienie — na znak czci i hołdu dla wszystkich bojowników o wolność i niepodległość Ojczyzny.

b) Popołudniu — zwiedzanie, wieńczenie i oświetlanie grobów żołnierskich: powstańców z roku 1830/31, powstańców z r. 1863/64, obrońców Lwowa i na cmentarzu Janowskim.

—o—

UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE.

Ku uczczeniu Nieznanego Żołnierza urządzają Miejskie Teatry przy współudziale Związku Towarzystw Śpiewaczych — uroczystość we wtorek dnia 3 listopada b. r. Na program uroczystości składają się: 1) odśpiewanie kantaty Sołtysa—Rossowskiego p. t. „Nieznany Żołnierz” przez wszystkie Chóry Lwowskie, z towarzyszeniem orkiestry 40 pp., 2) deklamacja L. Żypowskiego „Nieznanemu Żołnierzowi” — przez artystę Pelińskiego, 3) przemówienie Wice-prezydenta miasta dr. Leonarda Stahla, 4) śpiew połączonych chórów pieśni Stadlera-Pragłowskiego „Polski Nieznany Żołnierz”, 5) odegranie dramatu Brończyka p. t. „Hetman Żółkiewski“.

Chórami dyrygują: kantatą dyr. Mieczysław Sołtys, którego kompozycją muzyczną jest ta kantata, oraz dyr. Stadler Alfred, którego kompozycją muzyczną jest „Polski Nieznany Żołnierz”.

DO OGÓŁU POLSKIEJ MŁODZIERZY AKADEMICKIEJ LWOWA.

Koleżanki i koledzy. W dniach od 29 do 31 b. m. odbywać się będzie we Lwowie uroczystość przeniesienia Zwłok Nieznanego Żołnierza. **Lwowski Komitet Akademicki** wzywa Was koleżanki i koledzy do wzięcia gremjalnego udziału w tejże uroczystości a to:

do wzięcia udziału **w zbiórce ulicznej** w dniach 29, 30 i 31 b. m. (po puszki należy się zgłaszać wprost w Miejskiej Kasie Oszczędności przy ul. Wałowej l. 9). Do jaknajliczniejszego stawienia się w dniu 30 b. m. o godz. 14 popoł. na cmentarzu Obrońców Lwowa koło Kaplicy Orląt do utworzenia szpaleru w dniu 31 b. m. o godz. 10 przedpoł. z młodzierzy uniwersytetu pod uniwersytetem od ul. Mickiewicza przez Marszałkowską do ul. 3-go Maja, z młodzieży Politechniki, Akademji Med., Weter. i W. S. H. Z. pod Politechniką.

OBROŃCY LWOWA!

Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. wzywa ogół, tak stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych do stawienia się **w piątek** o godz. 14.20 przed główną bramą cmentarza Łyczakowskiego celem wzięcia udziału w pogrzebie Nieznanego Żołnierza. W **sobotę** o godz. 7.45 przed lokalem Związku (Ormiańska 2) celem wzięcia udziału w uroczystościach dnia tego. — Na zbiórki stawić się należy **w czapkach związkowych** (nieposiadający otrzymają na miejscu zbiórki opaski naramienne) oraz z Krzyżem Obrony Lwowa na lewej klapie okrycia wierzchniego (bez wszelkich innych odznak odcinkowych).

*

Baczność Legioniści! W sobotę 31 bm. o godzinie **7.30** rano w lokalu Związku przy ulicy Piekarskiej l. 53 zbiórka wszystkich członków dla wzięcia udziału ze sztandarem w uroczystościach uczczenia Nieznanego Żołnierza Polskiego.

W niedzielę dnia 1 listopada b. r. o godz. 4 popoł. zbiórka członków Związku w lokalu: Piekarska 53, oraz członków Chóru i koła mandolinistów i członków Związku Strzeleckiego oddział Sygniówka, dla wzięcia udziału w uczczeniu b. Legionistów poległych w obronie Lwowa i pochowanych na cmentarzu Obrońców Lwowa.

*

Zarząd V. lwowskiego okręgu sokolego wzywa wszystkich druhów tak umundurowanych jak i nieumundurowanych (z agrafką sokolą) i wszystkie druhinie wszystkich gniazd lwowskich tudzież gniazd w Kleparowie i w Pinnikach do wzięcia gremjalnego udziału w pogrzebie Nieznanego Żołnierza, w sobotę dn. 31 b. m. — Bliższych wyjaśnień udzielą zarządy gniazd poszczególnych.

*

Związek Oficerów Rezerwy wzywa wszystkich członków aby wzięli udział w uroczystości uczczenia zwłok Nieznanego Żołnierza. Zbiórka w Ognisku Oficerskiem z odznakami w sobotę 31 bm. o godz. 9-tej. Ubiór możliwie ciemny. Ustawienie pod pomnikiem Mickiewicza. Dalsze rozkazy wyjdą przy zbiórce.

*

Prezydjum „Żydowskiego Związku Obywatelskiego” oraz Organizacji Kupców i Przemysłowców Żydowskich **wzywa** członków do jaknajliczniejszego wzięcia **udziału w uroczystościach ku uczczeniu Nieznanego Żołnierza** a w szczególności do przybycia na Nabożeństwo Uroczyste w Templum w poniedziałek 2 listopada o 10 rano.

*

„Gwiazda“ lwowska wzywa wszystkich członków, by się zebrali w sobotę, 30 b. m., o godzinie 8-mej rano w Stowarzyszeniu celem wzięcia udziału w pogrzebie „Nieznanego Żołnierza“.

Mieszczańskie Two Strzeleckie wzywa swych członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystości Nieznanego Żołnierza w dniu 31 b. m. z odznaką. Miejsce zborne ratusz godz. 8.30 rano.

*

Rozkaz strzelecki. Wszyscy strzelcy ćwiczący zgłoszą się w dn. **30 bm. o godz. 7 wieczorem, a 31 bm. o godz. 6.30 rano w lokalu Związku Strzeleckiego, Zielona 7,** celem pobrania mundurów na uroczystość pogrzebu Nieznanego Żołnierza. Strzelcy posiadający mundury zgłoszą się w własnych mundurach. — Komendant obwodu (—) **Lorber.**

*

Balkony na placu Mariackim. W hotelu George'a, spółdzielni „Krawiec“ — dom Brunickich, w całym hotelu „Europejskim“, Pana Uwiery, w kawiarni „De La Paix“, kawiarni „City“, kawiarni „Imperial“, „Grand Hotelu“ i w kamienicy p. Lewickiego są oddane do dyspozycji Komitetu. Młodzież akademicka sprzedawać będzie bilety wstępu na miejsca na balkonach po 3 zł.

Banki lwowskie i instytucje finansowe oddały na cele Komitetu różne, bądź drobne, bądź też bardzo poważne ofiary w gotówce, a to na skutek zbiórki, przeprowadzonej przez panie: prezydentową Neumanową, Mazanowską, generałową Lindową, Schroederową-Walicką, Barwińską i Dębicką.

Kruk rewolucjonista.

Łuck, (Tel. wł.).

(p.) Pasażerowie którzy onegdaj czekali na st. Knirce, pow. łuckiego na pociąg byli świadkami nader ciekawego zjawiska. Oto nad stacją latał kruk niosący w dziobie czerwoną chorągiew. Jak się okazało, kruk ten należący do miejscowego proboszcza i zupełnie oswojony, przyleciał w gościnę na stację, Gdy dyżurny urzędnik ruchu zaczął go drażnić trzymaną w ręku czerwoną chorągiewką, kruk wyrwał mu ją z ręki i poleciał. Chorągiewki nie odnaleziono.

——oo——

Bezrobocie w Polsce.

Wzrost bezrobocia w Polsce w ciągu b. r. ilustrują następujące cyfry bezrobotnych:

1 stycznia — 161.940; 1 lutego — 175.930; 1 marca 185.070; 1 kwietnia 183.730; 1 maja 178.040; 1 czerwca 173.130; 1 lipca 171.650; 1 sierpnia 175.050, 1 września 186.230; 10 października 200.000. — Specjalnie silny wzrost bezrobocia dał się zauważyć **wśród górników górnośląskich.** Od czasu zaostrzenia się kryzysu gospodarczego w Polsce, a mianowicie od 1 lipca b. r., szczególnie silny wzrost bezrobocia dał się zauważyć na Górnym Śląsku. — Gdy bowiem w dniu 1 lipca b. r. ilość bezrobotnych w województwie górnośląskiem wynosiła 43.750, to w dniu 1 września b. r. zwiększyła się ona do 57.120.

Przy tej sposobności należy nadmienić, że najniższa dotychczas skonstatowana ilość bezrobotnych w Polsce wynosiła 40.000, co miało miejsce w listopadzie 1920 r., podczas gdy najwyższa ilość bezrobotnych, sięgająca **354.000,** została stwierdzona w maju 1919.

——oo——

NA KRAWĘDZI DNIA.

Co się kryje w „Habigu“.

Lwów, 30 października

Gremjum kapeluszników wiedeńskich przysłało kupcom lwowskim następujące pismo:

„Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż **z powodu wzrostu kosztów na uzyskanie w Warszawie zezwoleń na import kapeluszy zmuszeni jesteśmy podwyższyć ceny** tych artykułów **o dwa franki szwajcarskie na sztuce**“.

Każdy, ktokolwiek przeglądał w księgach kasowych poszczególnych spółek i towarzystw akcyjnych rubryki: **nadzwyczajne wydatki**, wie czem to pismo pachnie.

Poprostu... To znaczy nie poprostu, tylko tak... ktoś komuś coś „Panie tego“ i sprawa z miejsca załatwiona. **Płacimy i cicho** — sza, bo inaczej może być coś jeszcze bardziej — i tak dalej.

A w kawiarniach psioczy się, że towar dużo kosztuje, bo **trzeba** temu i temu, to i tamto, raz tu raz tam i tak ciągle, że się naprawdy handlować nie chce.

Gdyby nasi kupcy poszli **śladem wiedeńskich habigów**, można by już dawno raz tego „warszawistę“ a raz owego „patrjotę“ złapać za kark i do **kryminału.**

Pan Habig napisał po prostu ile i komu Panie tego — i Grabski **kazał wytoczyć śledztwo.**

Nie wystarczy powiedzieć „Nie kradnij“ albo „nie bierz łapówek“. Zamiast pomstować po sklepach i kawiarniach **napisać** do odpowiedzialnego ministra: **Ten pan dnia tego a tego chciał względnie wziął tyle a tyle.**

Jestem pewien, że jeżeli kupcy pójdą śladem Habiga, **będą mieli tak samo szczęście** jak on. Bo przecież do kroćset stu tysięcy habigów **nie wszyscy tam — Panie tego — bez wyjątku...** **K.**

Napad bandycki.

Łuck, (Tel. wł.).

(p.) Wczoraj w nocy pięciu uzbrojonych osobników napadło na przejeżdżającego z kol. Wygnanka do wsi Trosteniec, pow. łuckiego, Arona Szpilbojma, zabierając mu oprócz 117 zł. gotówki, odzież i uprząż z koni.

———xoox———

Wiadomości z kraju.

× **Nareszcie.** Tytuł własności dóbr Kamery Cieszyńskiej został ostatecznie przeniesiony na imię i własność Rzeczypospolitej Polskiej.

× **Zjazd nauczycielstwa szkół powiatowych** odbędzie się w Krakowie 1 i 2 listopada. Na zjeździe tym wygłoszony zostanie referat pt.: „Wiedza w Polsce współczesnej jako podstawa wychowania w szkole“.

× **Olbrzymia afera poborowa.** Przed sądem karnym w Warszawie odbędzie się wkrótce rozprawa w głośnej aferze poborowej. Na ławie oskarżonych zasiadać będą **Fuks i Zaplatyński,, którzy przez 2 miesiące udawał obłąkanego.** Współoskarżonymi w tym procesie są lekarze wojskowi dr. podpułk. **Szarecki** i dr. podpuł. Imkowski, wypuszczeni na wolną stopę za kaucją po 100.000 zł. **Akta śledcze** w tej sprawie obejmują **kilka tomów.**

× **Kurs przeciwgruźliczy dla lekarzy** zorganizowany został w Warszawie przez związek przeciwgruźliczy. Na czele komitetu organizacyjnego stoi prof. dr. **Gluziński.** Czterotygodniowy kurs przeznaczony wyłącznie dla lekarzy, którzy pracować mają w przychodniach przeciwgruźliczych. Wyznaczono dla **lekarzy z prowincji stypendja** w wysokości 200 zł. i wzrot kosztów podróży. Oprócz tego 10 lekarzy uwolnionych będzie od opłat za kursa. Kurs rozpocznie się 23 listopada br. Podania wnosić należy do 12 listopada do związku przeciwgruźliczego (Warszawa, Nowowiejska 39). O przyjęciu na kurs zapadnie decyzja 14 listopada.

× **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł w 48 r. życia dziennikarz Michał **Stypiński**, b. referent prasowy w departamencie minist. spraw wewnętrznych.

× **Ruch budowlany w Krakowie.** W roku ubiegłym wybudowano w Krakowie **54 nowych domów,** dokonano 59 dobudówek, przebudowano 2 domy, podwyższono piętra 55 domów i uskuteczniono 120 robót adaptacyjnych. Z końcem roku było w budowie 79 domów. Zburzono z powodu zniszczenia 8 domów.

× **Międzynarodowy zjazd pracowników umysłowych** odbyć się ma w Warszawie w kwietniu 1926.

× **Zniżka cen masła i wędlin** nastąpiła w Warszawie.

× **Prof. Jan Bystroń** objął katedrę etnologji na uniwersytecie Jagiellońskim. Wykład następny odbył się wczoraj.

× **Szajka bandytów - usypiaczy,** grasuje na linji kolejowej Warszawa - Łódź. Policja podjęła poszukiwania za bandytami.

× **Zjazd urzędników bankowych** odbył się onegdaj w Warszawie. — Do prezydjum powołani zostali pp. **Nycz** ze Lwowa, **Bar** z Krakowa i **Kowarz** z Warszawy. Referowali pp.: Małecki o nowelizacji ustawy o kasach chorych, Kowarz sprawy bezrobocia, a Dabulewicz sprawę ustawodawstwa emerytalnego i najmu pracy. Zjazd wypowiedział się za zorganizowaniem spółdzielczych warsztatów pracy, któreby mogły zatrudnić na razie przynajmniej część zredukowanych pracowników bankowych.

Kurjer literacki.

Wyspiański po włosku. „Legjon“ Wyspiańskiego przełożyła na język włoski Wiktorja Dąbska, która przetłumaczyła już dawniej „Urodę życia“ Żeromskiego.

Zgon powieściopisarza polskiego. Niedawno umarł Jan Łada (ks. Gnatowski), który napisał szereg dzieł belletrystycznych. Ostatnio ukazała się jego powieść historyczna dla młodzieży z czasów Stefana Batorego „W zaklętem dworzysku“.

„Almanach literacki“

Z końcem listopada zacznie wychodzić w Krakowie „**Almanach literacki**“, miesięcznik poświęcony literaturze, malarstwu, teatrowi i kulturze polskiej. **W skład komitetu wchodzą:** Józef Aleksander **Gałuszka**, (redaktor liryki), Stanisław **Kasztelowicz** (red. bibljografji), Władysław **Orkan** (red. noweli), Jerzy **Płomieński** (red. krytyki liter.) Kazimierz **Hubert-Roztworowski** (red. teatru i teatrologji), Tadeusz **Szantreoh** (red. ruchu lit. zagranicą) Antoni **Waśkowski** (red. malarstwa), Emil **Zegadłowicz** (red. dramatu), Naczelnym redaktorem jest Jerzy **Płomiewski.**

———oo———

Odczyt St. Przybyszewskiego.

Łuck, (Tel. wł.).

(p.) W dniu 29 b. m. odbył sie w Łucku odczyt Stanisława Przybyszewskiego p. t. **„Kobieta w mojej twórczości“**, poczem został odegrany dramat tegoż autora: **„Dla szczęścia“.**

———xo ox———

Przemytnicy kokainy.

Wiedeń 30 października

Policja wiedeńska otrzymała od policji **budapeszteńskiej** telegraficzną wiadomość **o międzynarodowej bandzie przemytników kokainy**, którzy ukrywają się w Wiedniu.

Na trop szmuglerów przyszła policja w Budapeszcie za pośrednictwem pewnego **aptekarza.** Poznał on niedawno w Wiedniu młodego człowieka, który prosił go **o przewiezienie przez granicę kilku kilogramów kokainy,** ponieważ jako aptekarz nie będzie pociągany do odpowiedzialności za transportowanie trucizny. Aptekarz zgodził się na to, jednak po powrocie do Budapesztu **zgłosił się do policji** i doniósł o wykryciu przemytnictwa. Poradzono mu pojechać znowu do Wiednia i odebrać przyrzeczoną przesyłkę. Tu stwierdził aptekarz, że znajomy jego nazywa się **Emil Majoros** i jest inżynierem. Majoros przedstawił aptekarzowi młodego urzędnika prywatnego, **dr. Erwina Borossa** i udał się z nim do mieszkania, gdzie ze skrzyni zawierającej **6 do 8 kilogramów kokainy** powierzono aptekarzowi pewien zapas do przeszmuglowania. Ten zawiózł go do Budapesztu i zdeponował na policji.

Od innych, przebywających w więzieniu kontrabandzistów dowiedziała się policja budapeszteńska, że **Majoros i Boross są przemytnikami kokainy na wielką skalę** i przewożą ją **w automobilu o podwójnem dnie z Niemiec do Wiednia,** a stąd do **Budapesztu**, podróżując za fałszywymi paszportami austrjackimi i francuskimi pod coraz innem nazwiskiem. W ostatnich czasach przebyli tą drogę **dwadzieścia razy** i za każdym razem przewieźli znaczną ilość kokainy.

Na podstawie doniesienia z Budapesztu policja wiedeńska **rozpoczęła poszukiwania**, lecz wyniki ich nie zostały jeszcze ogłoszone.

———xoox———

Klęski żywiołowe w Ameryce.

Nowy Jork, w październiku

W ostatnich dniach szalały w krajach całego świata **gwałtowne burze, które najsilniej dały się odczuć w Stanach Zjednoczonych**, zwłaszcza w części południowej i i zachodniej. W stanie Alabana w okręgu Troix **zginęło wskutek burzy 16 osób, a około 50 ludzi jest ciężko rannych.** Przeszło stu ludzi straciło dach nad głową. Na przedmieściu Nowego Jorku **zawaliły się trzy domy.** Parowce, stojące w porcie uległy **ciężkim uszkodzeniom.**

Na wybrzeżu Antlantyku **szalały** burze, które pochłonęły **21 ofiar.** W Baltimore, gdzie odbywały **się** międzynarodowe **zawody lotnicze,** uległo katastrofie **19 aparatów,** z tych 8 zostało całkowicie rozbitych. Wielki angielski statek lotniczy zniszczał do tego stopnia, że jest już niemożliwy do użytku. Parowiec **„Berlin“** północno-niemieckiego Lloydu, który odbywał swą pierwszą podróż do Plymouth, musiał walczyć z burzą przez **całą** drogę.

Trzeciego dnia orkan ucichł.

———x ox———

Ze świata.

+ **Wynalazł maszynę do usunięcia deficytu.** Podczas wczorajszego posiedzenia gabinetu francuskiego, odbytego w gmachu ministerstwa wojny dostał się **do gmachu wraz z** dziennikarzami jakiś mężczyzna, który zwracał na siebie uwagę dziwnem zachowaniem się. Oświadczył on, że **wynalazł maszynę do usunięcia deficytu budżetowego** i domagał się, aby go wprowadzono na radę ministerjalną, przed którą demonstrować pragnie swoją maszynę. Policja wytransportowała wynalazcę — który zdaje się być warjatem.

+ **Katastrofa autobusowa we Włoszech.** Koło Livorna spadł 26 bm. na górzystej ulicy autobus z 24 pasażerami do strumyka. 15 osób zostało ciężko pokaleczonych.

+ **Obniżenie płac ministrów i posłów w Anglji.** Komisja oszczędnościowa zamianowana przez gabinet angielski oświadczy się za **obniżeniem kosztów administracyjnych** w urzędach państwowych o 10 prc. Mają też zostać obniżone płace ministrów i djety poselskie.

+ **Miljardowe sprzeniewierzenie.** B. dyrektor genewskiej centrali tłuszczów i olejów Fryderyk **Mayer** w Budapeszcie uwięziony został **za sprzeniewierzenie.** — Wyrządzona centrali szkoda wynosi przeszło 3 **miljardy kor. węg.**

+ **Katastrofa kolejowa w Ameryce.** Pociąg ekspresowy Birmingham—Kansas wykolejił się i spadł z wysokości 80 stóp. Dotychczas wydobyto 28 zwłok.

———oo———

Sprawa Steigera przed sądem.

(Początek na stronie 4-tej)

Jak Werchoła się „zaplątał"?

Dr. Landau: Opowiadał pan tu o śledzeniu Steigera. Między innemi, że inwigilował go pan, gdy wszedł do firmy Meinla przy ul. Kościuszki l. 8. Długo pan tam przed tą firmą stał?

Św.: Około pół godziny.

Dr. Landau: Co pan przez ten czas robił?

Św.: Zaglądałem do sklepu, ale oskarżonego nie widziałem.

Dr. Landau: A co pan widział?

Św.: Ludzie wchodzili i wychodzili, w sklepie ważyli i sprzedawali.

Dr. Landau: Dlaczego zeznał pan w śledztwie, że ze Steigerem jechał pan pociągiem wieczornym, a dzisiaj zeznał pan, że to był dzień.

Św.: Ja nie wiem. Pewnie **jakaś omyłka.**

Dr. Landau: Dzisiaj zeznał pan, że początkowo spotykał Steigera w okularach. W śledztwie podał pan, że spotkawszy Steigera poraz pierwszy w Lubieniu, spostrzegł pan okulary?

Świadek tej sprzeczności nie umie wytłumaczyć.

Dr. Landau: Wysoki Trybunale! Jaskrawe światło na wartość zeznania tego św. rzuci następujący fakt: Świadek zeznał przed chwilą, że śledząc Steigera szedł za nim na ul. Kościuszki l. 8. Oskarżony miał wejść do sklepu Meinla, a świadek przez szybę w sklepie **obserwował sprzedawanie, ważenie towaru itd.** Otóż stwierdzam, że przy ul. Kościuszki l. 8, tam gdzie pracował Steiger, firma Meinl **ma tylko biuro na II. piętrze. W domu tym Meinl nie ma natomiast żadnego sklepu!** (Na sali żywe poruszenie).

Świadek tłumaczy się, że nie zna dobrze Lwowa.

Dr. **Grek:** Pan był aresztowany w roku 1923 pod zarzutem organizowania powstania ukraińskiego. Obecnie policja podaje, **że jest pan konfidentem.** Jak się pan dostał ze swemi zeznaniami do sądu?

Świadek podaje, że został aresztowany z początkiem br. i przy przesłuchaniu przez policję polityczną **wspomniał coś o Steigerze.** Wezwano go następnie do sądu, gdzie sędzia śledczy p. **Rutka polecił mu badać sprawę.**

Na tem zakończono przesłuchanie świadka Warchoły, któremu przewodniczący poleca pozostać na sali dla konfrontacji.

Konfrontacja towarzystwa z Lubienia.

Przewodniczący wzywa świadka Jana **Mraka**, rel. gr. kat., dyrektora spółdzielni handlowej „Syla" w Lubieniu Wielkim.

Po zaprzysiężeniu przedstawia przewodniczący świadkowi zeznania świadka Warchoły.

Świadek Mrak: To wszystko zmyślone. Po raz pierwszy zobaczyłem Steigera w sądzie. **Przedtem nigdy go nie widziałem i nigdzie się z nim nie spotykałem.**

Przewodniczący do Warchoły: Co pan na to?

Świadek **Warchoła:** Pan Mrak nie wiem dlaczego się wypiera.

Świadek **Mrak: Ja uważam Werchołę za fantastę i człowieka nienormalnego.**

Przywołana jako następny świadek Marja **Mrakówna** po zaprzysiężeniu oświadcza, że **nie zna wcale Steigera.**

Na tem rozprawę przerwano do dziś godz. 9 rano.

Leszczenko mistrzem Leszczyńskiego.

Warszawa. (Tel. wł.)

Sąd okręgowy warszawski rozpatrywał wczoraj sprawę o ucieczkę więźnia z poczekalni sędziego śledczego.

Nie chodzi tu o komunistę Leszczyńskiego, ale co za dziwny zbieg okoliczności — o również więźnia politycznego o nazwisku Leszczenko. Oto rok temu **Leszczenko uciekł z tej samej poczekalni sędziów śledczych** co Leszczyński i w ten sam sposób.

Post. Pisarski **przyprowadził z więzienia dwóch aresztantów:** Trzochę i Leszczenkę — którzy mieli być przesłuchani. Podczas przesłuchiwania Trzochy **Leszczenko** oświadczył posterunkowemu, że **jest chory** i musi wyjść do ubikacji, umieszczonej na końcu kurytarza. Puszczony przez posterunkowego **więcej nie wrócił.**

Post. Pisarski tłumaczył się przed sądem, że puściwszy do „ubikacji" Leszczenkę usłyszał, **że w drugiej stronie otworzyły się drzwi od pokoju sędziego;** pospieszył więc, by przyjąć wychodzącego Trzocha, Leszczenko tymczasem uciekł. Obrońca oskarżonego Pisarskiego dowiódł, iż było fizycznem niepodobieństwem przy tego **rozkładzie pomieszczeń zapobiec ucieczce,** zwłaszcza, że posterunkowy przez kilka nocy z urzędu nie spał, tropiąc zbrodniarzy.

Sąd przychylił się do wywodów obrońcy i Pisarskiego uniewinnił. Zatem mistrzem Leszczyńskiego był Leszczenko.

MILITARYZACJA SŁUŻBY WIĘZIENNEJ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Władze więzienne wydały **nowe zarządzenia,** zmierzające do militaryzowania służby więziennej **w całej Polsce** w drodze **specjalnego wyszkolenia.** Zdanie to spełnia obecnie warszawska szkoła więzienna. Poza szkoleniem niższych funkcjonarjuszy zorganizowane zostaną **kursy dla wyższych urzędników** więziennych, inspektorów i naczelników więzień. Program tych kursów będzie znacznie wyższy. Obecny kurs przeszkolenia trwa 3 do 4 miesięcy.

—oo—

STAN BEZPIECZEŃSTWA W BIURACH SĘDZIÓW ŚLEDCZYCH.

Warszawa, 29 października.

Wyższe władze sądowe w związku z ucieczką komunisty Leszczyńskiego zainteresowały się **stanem bezpieczeństwa w biurach sędziów śledczych. Podprokurator sądu apelacyjnego p. Łuński** został delegowany do przeprowadzenia rewizji w biurach sędziów śledczych w okr. warszawskim.

—oo—

Skład nowego gabinetu francuskiego.

Paryż, 29. 10. (PAT.). Havas donosi urzędowo o utworzeniu gabinetu w składzie następującym: **Painleve** prezydjum i finanse, **Briand** sprawy zagr., Chateumps sprawiedliwość, Schrameck sprawy wewn., Borel marynarka, De Monzie roboty publiczne, Dalbos oświata, Durand rolnictwo, Daniel Vincenc handel, kolonje, Anteriler emerytury, Durafour praca i opieka społ., Delavier wojny.

Nowy gabinet wliczając podsekretarzy stanu, liczy w swem łonie **4 senatorów** należących do radykał nej lewicy demokratycznej i stronnictwa radykałów socjal. Pozostali ministrowie są członkami Izby deputowanych. Wśród nich znajduje się **trzech republikanów socjalnych i socjalistów franc., 10 radykałów i radykałów socj. oraz 3 członków lewicy radykalnej.**

W nadchodzący wtorek lub czwartek przedstawi się gabinet parlamentowi.

—xox—

P. Wojkow przesadził?

Komisarz finansów nie wierzy posłowi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października.

Dzisiejszy „Kurjer Warsz. w artykule wstępnym zwraca uwagę, że sowiecki komisarz finansów **Sokolnikow ocenia możliwość powiększenia importu do Rosji mniej optymistycznie niż Wojkow.** Sokolnikow wątpi czy wwywóz zboża rosyjskiego odpowie cyfrom podanym przez posła Wojkowa, co z punktu widzenia polskiego ma duże znaczenie ze względu na przyszłą umowę gospodarczą z Sowietami.

—xox—

Napad bandy dywersyjnej w Krzemienieckiem.

Łuck, (Tel. wł.).

(p.) Wczoraj w nocy banda dywersyjna o sile przeszło **20 ludzi napadła na dwór** w Onyszkowcach, **pow. krzemienieckiego, spaliła wszystkie zabudowania** folwarczne, **lepsze konie uprowadziła do Rosji sowieckiej i zamordowała jednego z oficjalistów folwarcznych, który stawił im opór. Pościg zarządzono przy udziale policji i K. O. P.**

Ustawa o wydzierżawieniu monopolu zapałczanego.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 października.

W związku z wydzierżawieniem monopolu zapałczanego i uzyskaniem pożyczki zagranicznej **6 milj. dol.,** Rada ministrów upoważniła ministra skarbu do przedłożenia Sejmowi odpowiedniej ustawy. Oprocentowanie pożyczki wynosi **7 od sta.** Umorzenie **w 20 kolejnych ratach rocznych,** wypuszczenie dolarowych obligacji skarbowych, ustalenie wysokości odcinków, sprzedaż obligacji oraz **wprowadzenie na giełdę krajową i zagraniczne,** będzie ustalone dopiero po przyjęciu ustawy przez Sejm.

—oo—

ZWOLNIENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 29. 10. (Tel. wł.). Celem umożliwienia pracownikom państwowym wzięcia udziału w obchodach, wolno kierownikom urzędów zwolnić pracowników od pracy **we Lwowie,** 31 b. m., od g. 9 do 12-tej.

Równocześnie uchwalił rząd na wniosek ministra spraw wojskowych wezwać ciała samorządowe do **przekazania muzeum wszystkich płyt Nieznanego Żołnierza w całym kraju,** w momencie, w którym powstanie grób i pomnik bezimiennego bohatera w stolicy.

Rejestracja mężczyzn urodz. w r. 1905.

Lwów, 30 października.

Magistrat wzywa wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1905, a mających stałe miejsce zamieszkania w gminie miasta Lwowa, aby celem zarejestrowania zgłaszali się **osobiście** we właściwych komisarjatach dzielnicowych w godzinach urzędowych, a to w terminie **od dnia 2 listopada do 31 grudnia br. włącz.**

Do rejestracji należy zgłosić się z metryką urodzenia lub wyciągiem metrykalnym, ostatniem świadectwem szkolnem (słuchacze wyższ. uczelni z indeksem), kartą policyjno-meldunkową.

Zgłaszający się otrzymają zaświadczenie, które należy przechować do poboru rocznika 1905.

—oo—

GŁOSY Z MIASTA.

Jak Warszawa czci św. Biurokracego.

Lwów, 30 października.

Otrzymaliśmy następujące zażalenie: Materja sukienna, na której przywóz konsul polski w Londynie pozwolił w czerwcu czy w lipcu br. **i pobrał opłatę,** przybyła do Lwowa w lipcu br., parę dni spóźniona. **Nie otrzymałem jej** na skutek rozporządzenia ministra skarbu Grabskiego. Wniosłem więc podanie do min. handlu i przemysłu, **załączając 10 zł. i stemple na 2 zł.** (na koszta manipulacji). **Po dwóch miesiącach** otrzymałem odpowiedź, iże podanie zostało przychylnie załatwione, ale mam wysłać do urzędu celnego **w** Warszawie **12 zł.,** a recepis i stempel na 2.40 zł. posłać do urzędu przywozu towarów zakazanych. **Posłałem i to,** a po tygodniu otrzymałem z tego samego urzędu ponownie wezwanie, abym przysłał do urzędu celnego w Warszawie **jeszcze 10 zł.** Posłałem i to i obecnie czekam i myślę, ile też razy i ile pieniędzy będę musiał posłać na tę manipulację. Przypuszczalnie tak długo, aż sezon jesienny i tak bardzo marny skończy się, a materja zostanie na drugi rok. **Szafrański** Jan, Lwów, Sykstuska 32.

Wiadomości telegraficzne.

= **Poseł polski w Waszyngtonie** p. Ciechanowski wyjechał z Warszawy drogą na Londyn w celu zajęcia stanowiska.

—o—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Alfonsa Rodrign. T. J., gr.-kat. Ozyi pr.. — Jutro rzym. kat. Wig. Wolfganga, gr.-kat. Łuky Ew.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 30 b.m. „Hetman Stanisław Żółkiewski“ Premiera.

Sobota 31. bm. „Dziewczyna Zachodu“ (ceny zniżone).

Niedziela 1. XI. o godz. 3·30 pop. „Faust“ Opera. Ceny popołudniowe.

Niedziela 1. XI. o godz. 7·30 wiecz. „Hetman Stanisław Żółkiewski“ Ceny zniżone.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 30 b.m. „Jej Wysokość Tancerka“ Ceny zniżone.

Sobota 31 bm. o godz. 3·30 pop. “Lyzistrata“ (ceny zniżone).

Sobota 31 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Śpiewak własnej niedoli“ (ceny zniżone).

Niedziela 1. XI. o godz. 3·30 popoł. „Noc Antonji“ Ceny popołudniowe.

Niedziela 1. XI. o godz. 7·30 wiecz. „Jej Wysokość Tancerka“ Ceny zniżone.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7·30 wiecz.

Repertuar teatru SEMAFOR,

Rejtana 3, codziennie o godz. 19·45, w niedzielę pop. o godz. 16·45.

1) Szymonowicz: Żeńcy. 2) Weckerlin: Krynolina. 3) Andersen: Słowik i cesarz chiński. 4) Staff: Ułan i dziewczyna. 5) Tuwim: Rachunek. 6) „Miała baba koguta“. 7) „Bal u weteranów“. 8) Porazińska: Wycinanki. 9) Słonimski: Żołnierz nieznany. 10) Molier-Boy: Latający lekarz

Kino „Wanda“. Do 1. listopada „Czarna Maska“ w gł. roli Ryszard Talmadge.

Od 2. listopada „Alarm o północy“ w gł. roli Carlo Aldini.

Kino Chimora, komedja „Skandal w noc poślubną“, w gł. roli Fridolini.

—oo—

— **Teatr Wielki,** daje dziś premierę dramatu Kazimierza Brończyka: **„Hetman Stanisław Żółkiewski“**, odznaczonego pierwszą nagrodą na konkursie dramatycznym Teatru Narodowego w Warszawie. **Ceny biletów zniżone.**

— **„Marietta“**, operetka Waltera Kolle, będzie najbliższą premierą działu operetkowego w Teatrze Nowości. Rolę tytułową wykona Marja Korabianka. Przygotowanie premiery spoczywa w rękach pp.: reżysera Tatrzańskiego, kapelmistrza Leszczyńskiego i baletmistrza Cesarskiego.

Mówią, że...

poszczególne województwa rozpoczęły wypłaty zasiłków dla bezrobotnej inteligencji

— — — — — — — — —

w samem województwie poznańskiem zgłosiło się przeszło tysiąc osób. Liczba ta wzrastać będzie w Polsce bardzo szybko, gdyż redukuje się w dalszym ciągu banki, urzędy, wydawnictwa itp. Napływ po te dziadowskie zasiłki będzie wkrótce tak olbrzymi, że trzeba będzie stworzyć na gwałt nowe urzędy i obsadzać je nowymi urzędnikami. Część więc bezrobotnych znajdzie posady. A może obecny nasz rząd, chce w ten sprytny sposób stworzyć źródło zajęcia dla... bezrobotnych? Byłby to więc trick pierwszej klasy i temat świetny do farsy. Jest nam tak źle, więc przynajmniej uśmiejmy się z tematu wysnutego z własnej naszej niedoli. Należy się tylko obawiać, że autorzy tej farsy pp. Grabski et Comp. tak znowu niesprytnie wyzyskują temat, iż... już na premierze zostaną wygwizdani.

Mój Boże! Jak to dobrze było w XVIII wieku, kiedy to publiczność niezadowolona z autora, mogła go po przedstawieniu przetrzepać!... *rrr.*

—oo—

— **Od Redakcji.** Referat **spraw ekonomicznych** objął w naszem piśmie **dr. Michał Jasieński,** referent lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

— **Dzień Zaduszny wolny od nauki.** Wskutek licznych zapytań Kuratorjum O. S. L. tą drogą wyjaśnia, że w myśl rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 6 grudnia 1923 L. 3460/S. Dzień Zaduszny będzie również i w roku bieżącym dniem wolnym od nauki szkolnej.

— **Przed Zaduszkami. Jesienne,** mgliste dni tchną już smętnym nastrojem Zaduszek, który zlewa się z wonią uwiędłych liści i świeżym zapachem świerczyny. Rynek zaległo morze białych chryzantem, jaśniejących na tle ciemnej zieleni wieńców. Wśród szerzącej się śmierci roślinnego świata tryumfują młode ukwiecone ich krzewy, jak symbole niezmożonego życia, a jednak równocześnie — grobowej, martwej zadumy.

— **Teatr Nowości,** wystawia dziś operetkę **„Jej Wysokość Tancerka“ Ceny biletów zniżone.**

— **Gościnne występy w operze,** znakomitego tenora **Piotra Raiczewa,** rozpoczną się w dniu 4 listopada. Na pierwszy występ dana będzie opera „Traviata“.

—xox—

Aresztowanie w sprawie czeków Ekspres Company.

Lwów, 30 października.

W związku z aferą czekową Ekspres Company dowiadujemy się, że zostały one puszczone w obieg we Lwowie w następujący sposób:

Szczepan Bodzioch prowizjoner Banku Przemysłowego nabył na czarnej giełdzie we Lwowie większą ilość tych czeków od pewnego Eisensteina, które sprzedał następnie „Centrali handlowej“ we Lwowie. Ta zaś odsprzedała je żyrując kupcowi Katzowi od którego nabył je z kolei bez żyra kupiec Glanz, który sprzedał je kupcom Lustigowi i Szweitzerowi. Ci ostatnj udali się do jednego z banków we Lwowie z prośbą o honorowanie.

Tu jednak okazało się na podstawie listy zaginionych czeków, że są one nieważne.

Poszkodowani Lustig i Szweitzer udali się do pierwszego żyranta. więc „Centrali Handlowej“ z pretensjami. Dyrektorzy Centrali dr. Malina dyr. Prymak wycofali czeki a poszkodowanym podpisali weksel na zabezpieczenie wziętej od nich gotówki.

Tymczasem przyjechał do Lwowa p. Harford Dick reprezentant American Ekspres Company, który zainicjował w tej sprawie śledztwo.

Dr. Malina i dyr. Prymak wezwani do Ekspozytury śledczej zeznali, że czeki te nabyli w dobrej wierze od prowizjonera Bodziocha i zażądali wyjaśnienia sprawy.

Przesłuchano Bodziocha, który oświadczył, iż również w dobrej wierze nabył je od jakiegoś Eisensteina.

Policja wdrożyła poszukiwanie za owym Eisensteinem ale bezskutecznie. Oddano więc sprawę do sądu.

Izba Radnych nakazała wczoraj sędziemu śledczemu Sokołowskiemu zawieszenie aresztu śledczego nad Szczepanem Budziochem. Wczoraj przeprowadzono w mieszkaniu jego rewizję, poczem aresztowano i odstawiono do więzienia przy ul. Batorego. Śledztwo wstępne prowadził referent Ekspozytury p. Sawicki b, oficer i sekretarz amerykańskiej misji Czerwonego Krzyża.

— **Dekoracja gmachu poczty głównej.** Całe miasto stroi się od kilku dni na uroczystości piątkowe i sobotnie. Pomiędzy udekorowanymi gmachami zasługuje na uwagę pomysłowe ozdobienie poczty głównej. Na frontonie gmachu umieszczono olbrzymi Krzyż Obrony Lwowa z napisem: **„Reduta Józefa Piłsudskiego 1918“.** Dokoła zielone festony choiny, niżej tarcza z białym orłem otoczonym lampkami i szereg herbów miast polskich.

— **Drugi program Semafora** odznaczający się wielką rozmaitością punktów cieszy się jeszcze większem powodzeniem od pierwszego.

— **Nowa Bursa rzemieślnicza T. S. L. dla terminatorów i praktykantów rękodzielniczych we Lwowie.** Zarząd IX Lwowskiego Koła T. S. L. im. M. Borelowskiego, postanowił założyć bursę rzemieślniczą T. S. L. dla terminatorów i praktykantów rękodzielniczych we Lwowie, im. M. Borelowskiego, i rozpoczął zbieranie funduszów na ten cel, apelując do swoich członków i wszystkich rodaków uznających potrzebę takiej kursy — o składanie ofiar i datków choćby najmniejszych na budowę tej bursy. Interesujących się bliżej tą sprawą, zaprasza Zarząd IX Koła T. S. L. na posiedzenie Komisji bursowej, które odbędzie się wspólnie z Zarządem Koła w piątek 30 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Koła przy ul. Ossolińskich 10. II. p.

— **Podziękowanie.** Zarząd Ligi Morskiej i Rzecznej we Lwowie składa niniejszem gorące podziękowanie Kasynu i Kołu literackiemu we Lwowie za złożenie kwoty 50 złotych na budowę Polskiej Floty handlowej, w zamian złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w dniu uroczystości.

— **O paszporty zagraniczne dla studentów.** Związek Akad. Młodz. Zjednoczeniowej podaje do wiadomości, że poczynił starania w sprawie uzyskania paszportów ulgowych na wyjazd zagranicę dla tych studentów, którzy nie zostali przyjęci na wyższe uczelnie w Polsce, a którym wydania takich paszportów odmówiono. Wobec tego wzywa Z. A. M. Z. wszystkich interesowanych, by bezzwłocznie w godz. 20 do 21 zgłosili się z potrzebnemi dokumentami w sekretarjacie Z. A. M. Z. (ul. Królewska 7).

— **Myśl Akademicka.** Grono studentów wyższych uczelni we Lwowie organizuje wydawnictwo miesięcznika: „Myśl Akademicka“ o **charakterze literacko - naukowym, sprawozdawczym i korespondencyjnym.** Czasopismo to ma być organem dla ogółu młodzieży akademickiej, ma stać się wyrazem jego życia, jego dążności i ideałów.

Pierwszy numer wyjść ma z druku 1 grudnia br. Artykuły, sprawozdania i korespondencje nadsyłać należy do 10 listopada br. pod adresem: Jerzy Żarzycki lub Specht Zdzisław, Lwów, ul. Leona Sapiehy l. 45 II p. Ustnych informacji udziela się w środy i piątki od 11—13 w sali Zarządu Domu Akademickiego ul. Łozińskiego 7.

— **Ulotki komunistyczne.** Wczorajszej nocy zostały rozrzucone w dzielnicy trzeciej ulotki komunistyczne z napisami antipaństwowymi. Stwierdzono, że ulotki te pochodzą z Warszawy.

— **Raut Klubu „Gasconia“** na dochód „Tygodnia Akademika“ odbędzie się w środę 4 listopada w salach recepcyjnych Magistratu.

Co się stało w mieście?

— **Katastrofa przy ul. św. Zofji.** Przy ul. św. Zofji ścinali wczoraj robotnicy duże **drzewo kilkudziesięcioletnie.** Drzewo to źle zabezpieczone zerwało liny i **runęło na ulicę,** niszcząc przewody M. K. E. Wypadku w ludziach nie było.

— **Wróg szaf.** Przy ul. Podwale najechało na wóz meblowy naładowany szafami auto Nr. 7984 LW. Skutkiem zderzenia spadły wszystkie szafy z wozu na bruk. Jedna została zupełnie zgruchotana, zaś 5 uszkodzonych. Auto po katastrofie odjechało pełnym pędem. Właścicielem szaf jest stolarz Stefan **Hnatow** z Podbereźca pow Lwów, który ocenia swą szkodę na 200 zł.

— **Zemsta „złamanego“ serca.** Do ekspozytury śledczej we Lwowie zgłosił się onegdaj Stanisław **Bartoszek,** woźny lwowskiej Politechniki z doniesieniem na żonę swą **Emilję,** z którą od czterech lat nie żyje. W doniesieniu tem podaje Bartoszek, że żona jego chcąc się na nim zemścić, namówiła kilku nieznanych mu osobników aby ci go zabili. Bartoszek dowiedział się o tem od Mikołaja Ślepeckiego, woźnego sądowego.

—oo—

NOCNA OBŁAWA POLICJI.

Lwów, 30 października.

Wczoraj w nocy urządziła komenda p. p. we Lwowie generalną obławę na podejrzane indywidua **w całym Lwowie.** W obławie prowadzonej przez kierownika Ekspozytury śledczej nadkom. **Parylewicza,** wzięli udział wszyscy referenci oraz **300 posterunkowych** i wywiadowców obława została przeprowadzona w ten sposób, że **Lwów został otoczony z wszystkich stron** w formie obwodu koła, które zacieśniając się zeszło się na terenie I komisarjatu.

Ogółem **przychwycono 26 opryszków.** Między innymi **sprawców włamania** do kiosku inwalidzkiego przy pl. Krakowskim Matuszkę Józefa i Maksyma Mikołaja oraz Edwarda Sochę, który onegdaj zbiegł **z więzienia III. Sekcji po przepiłowaniu krat.**

—oo—

Uchwały Zjazdu inspektorów szkolnych.

Warszawa. (Tel. wł.).

Zjazd inspektorów szkolnych w ostatnim dniu uchwalił domagać się natychmiastowego **przystąpieina do budowy szkół wyższych stopni,** t. j. siedmio-klasowych. Następnie omawiano sprawy budowy domu zdrowia w Zakopanem i uchwalono **dobrowolne opodatkowanie** się w wysokości 3 zł. miesięcznie. W końcu wygłosił p. **Szczerba** referat o dokształceniu inspektorów szkolnych. Na tem zamknięto onegdaj obrady.

Humor.

U znanego ginekologa zjawił się pewnego dnia Kugelman.

— Widocznie pomylił się pan w adresie — powiedział doktor — ja jestem specjalistą w dziedzinie cierpień kobiecych.

— Adres zgadza się. Ja właśnie cierpię z powodu mojej żony!

*

— Nie mogę znieść szumu śmigła aeroplanu!

— Czy jesteś taki nerwowy?

— Nie. ale moja żona uciekła niedawno z pewnym lotnikiem i ja ciągle obawiam się, aby nie wróciła!

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* Wypłata należności za dostawy przez Kasy skarbowe. Ponieważ Izba skarbowa we Lwowie odmówiła kilkudziesięciu przemysłowcom wypłaty talonów należytości za dostawy, **Izba handlowa i przemysłowa zwróciła się telegraficznie do Ministerstwa Skarbu i Minister. Przemysłu i Handlu** z prośbą o zarządzenie wypłaty, zwracając uwagę, że niespodziewane wstrzymanie wypłat spowodowało przykre następstwa, jak niewypłacenie robotnikom.

W odpowiedzi telegraficznej Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśniło, że **potwierdzenie na talonie przez władzę asygnującą okoliczności, że zaliczka przeznaczona jest na wypłatę robocizny**, oraz dołączenie listy płac **gwarantują wypłatę talonu przez Kasy skarbowe.** Do 1 listopada honorują Kasy tylko renty, pensje i zarobki robotnicze.

*** Pierwsza cukrownia w Anglji** otwartą została w Ely. Wybudowana ona na podstawie prawa z r. 1925, przyznającego subwencje rządowe fabrykom, które produkują cukier z buraków angielskich. Fabryka ta produkować będzie rocznie 15.000 tonn cukru.

* **Wywóz z Czech** wynosił w 9. miesiącach br. 8.907.907 ton wartości 13.424.111.971 kor. czeskich, podczas gdy w tym samym przeciągu czasu w r. 1942 wnosił on 9,069.261 ton wartości 11.683,022.261 kor. czeskich, czyli, że br. wwieziono towaru wartości o 1.178 mil. więcej aniżeli w r. 1924. Do Polski wywieziono we wrześniu br. towaru za 39,02.646 koron czeskich.

*** Drzewo polskie do Australji.** Z Gdańska wyruszył duński żaglowiec z ładunkiem 1200 standardów drzewa do Australji. Drzewo pochodzi z Wschodniej Małopolski.

*** Rekordowe zbiory w Rosji.** Do 10 października br. państwowe organizacje zbożowe objęły od rolników rosyjskich **180.7 miljonów pudów zboża**, w tem 44 miljonów pudów żyta, 66 miljonów pudów pszenicy i 13 miljonów pudów jęczmienia. Ten zapas zboża jest przeznaczony na **wywóz do Europy,** podczas gdy, — jak wiadomo — do roku zeszłego rząd rosyjski zmuszony był do zakupywania wszystkich gatunków zboża a to z powodu nieurodzajów i nie-korzystnych zbiorów.

—*Przywóz zmalał w październiku. Cła przywozowe od 1 do 20 bm. dały 6.954.000 zł., podczas gdy od 1 do 20 września przyniosły 8.062.000 **zł. Zniżka przywozu w październiku** wskazuje na dalsze zwiększenie wywozu nad przywozem.

*** Europejsko-amerykański aljans bankowy.** Z Berlina donoszą 25 bm.: Toczą się rokowania ze Stanami Zjednoczonemi o zastosowaniu w Europie systemu bankowego, równającego się systemowi „**Federal-Reserve**“. Podstawą systemu tego jest to, ażeby wielkie banki w Londynie, Paryżu i Berlinie zawarły umowę, obowiązującą ich do trzymania do dyspozycji dla wzajemnego popierania się kapitałów na nagłe wypadki a to w tym celu, **ażeby zapobiedz chwianiu się kursów walut poszczególnych państw.**

*** Nowa waluta** wprowadzoną zostanie na Węgrzech od 1 stycznia 1926. Jednostka monetarna „pengo“ równać się będzie przedwojennym 86 halerzom złotym.

*** Zbiory w winnicach węgierskich** zostały już ukończone i przed stawiają się z powodu gnicia winogron tylko miernie.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny nie wykazywał wczoraj, 29 b. m., prawie żadnych zmian. Ruch mały. Zapotrzebowanie skromne. Kursa utrzymane, częściowo lekko zniżkowe.

Akcje bankowe w zaofiarowaniu bez transakcji. Akcje handlowe bez zainteresowania.

Z akcji przemysłowych potaniały: Chybie, Oikos, Tespy, Rakszawa. — Chciano płacić za Parowozy 0.23, P. Naftę 0.18, Pezet 0.05.

Tendencja chwiejna. — Usposobienie słabe.

Kotowane: Browary 7.30. Chodorów 4.15. Chybie 3.80. Lokomotywy 0.69. Gazolina 1.10. Oikos 1.05. Rakszawa 0.75. Tespy 2.90.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja niezmieniona. Obroty słabe.

Dolary ameryk. 6.01 — 6.01 i pół. Dolary kanad. 5.55 — 5.60. Korony czeskie 0.17 i pół — 0.17 i dwie trzecie. Leje 0.02 i pół — 0.02 i dwie trzecie. Franki francuskie 0.27 i pół — 0.27 i trzy czwarte. Franki szwajc. 1.14 — 1.15. Funty szterl. 8.20 — 8.30.

Złoto: 20 kor. 24.20 — 24.50; 20 frk. 22.50 — 22.75; 20 mrk. 27.60 — 27.80; 10 rubli 30.60 — 30.85.

Srebro: kor. austr. 0.51 — 0.51 i pół; 5 kor. 2.55 — 2.60; floreny 1.28 — 1.30; ruble 2.13 — 2.15; kopiejki za rubel 1.00 — 1.08.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym transakcje w owsie i fasoli białej. Za fasolę białą cukrowa pierwszej jakości płacono loco Uhnów 30 zł. Pozatem stagnacja. Tendencja utrzymana. Usposobienie ospałe.

Pszenica krajowa biała 20.50 — 21.50 zł. Pszenica krajowa czerwona 23.00 — 24.00 **zł. Żyto małopolskie** 15.25 — 15.75 zł. Jęczmień małopolski browarniany **17.00 — 18.00 zł.** Owies małopolski **17.00 — 18.00 zł.** Ziemniaki przemysłowe 3.80 — 4.20 zł. Fasola biała 26.00 — 30.00 zł. Bobik 18.00 — 19.00 zł. — Ceny z wyjątkiem owsa i fasoli, szacunkowe.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505) Godz. 20·30 Koncert ku uczczeniu Marcina Lutra.

Monachium (485) Godz. 20·15 Muzyczne kurjosa.

Wiedeń (530) Godz. 20·15 Akademia koncertowa.

Zurich (515) Godz. 20·15 Francuski wieczór.

Rzym (425) Godz. 20·40 Koncert wokalno-instrumentalny.

Leningrad (940) Godz. 20·00 Koncert.

KURJER SPORTOWY.

„Narciarstwo Polskie“. Nakładem Polskiego związku narciarskiego wydano pod tytułem „Narciarstwo Polskie“ książkę, obejmującą w 3-ch częściach całość opisu naszego narciarstwa. W pierwszej znajduje się artykuły w językach polskim i francuskim, druga omawia organizację narciarstwa w kraju i zagranicą, a trzecia zawiera sprawozdanie narciarskie i artykuły fachowe.

Karpackie Tow. Narciarzy podaje do wiadomości swych członków, że dyżury poczawszy od dnia 1 listopada b. r. odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek od g. 19—20 w lokalu Twa przy ul. Podlewskiego 7. I. p. Wpisy na członków Twa i wkładki przyjmuje się w wyżej wymienionych dniach i godzinach.

PRZED MECZEM POLSKA — SZWECJA.

Największą sensacją sezonu jesiennego jest mecz Polska—Szwecja. Szwedzi są przecież po Finlandczykach jednym z najbardziej sportowych narodów świata. Ustępują **tylko jakościowo elicie amerykańskiej,** która ma możność z niezmiernego rezerwoaru, wynaleść takie talenty, że **z łatwością zajmuje pierwsze miejsce na Olimpjadach,** Finczycy są drudzy, a za nimi idą Szwedzi.

Zresztą kultura cała w Szwecji stoi, bodaj że najwyżej.

Tradycyjne mecze z Polską mają już swoją historję. Skład, jaki wystawiają przeciw Polsce jest nast.: Bramka: **Lindberg** (HIF), obrona **Afredson i Carlson** (obaj HIF), pomoc: **Hanson, Bengsen, Anderson** (Kamrotiera Göteborg), atak: **Wentrel** (G. A. I. S.),**Rydberg, Johanson** (Göt. Kamr.), **Dahl (HIF); Kroon.** Reprezentacji Polski może zabraknąć Görlitza.

W dniu 2 listopada odbędzie się mecz **Kraków—Południowa Szwecja** Kraków wystąpi w składzie: Malczyk (Crac.), Pychowski (Wisła), Gintel (Crac.), Kotlarczyk (W), Chruściński (Cr.), Zastawiak (Cr.), Adamiak, Cnlak (W.), Kałuża (Cr.) Reyman I (W.), Sperling (Cr.).

PIERWSZE JASKÓŁKI.

Właściwie należało podać w nagłówku to, co napisała jedna z gazet stołecznych, z której czerpiemy ową informację, bo liczym pogłoskom nie dawaliśmy poprzednio wiary, uważając je za plotki. Chodzi tu o pierwsze dezercje graczy.

Najlepszy bramkarz Polski, **Emil Görlitz,** bramkarz mistrzowskiej drużyny naszej, Pogoni, udaje się **do Trjestu,** do klubu „Edera“, gdzie został zaangażowany jako trener Fischer, były trener Pogoni.

W barwach tego samego klubu włoskiego ma występować b. gracz Hasmonei, Mohr.

NOWY REKORD CADIN'A.

Ciągle nowe rekordy w podnoszeniu ciężarów zasługują na miano „perpetuum mobile“. Ostatnio **Cadin** bezpośrednio po zatwierdzeniu jego nowego rekordu w udźwignięciu 268 klg., postawił znowu **nowy rekord światowy dźwigając 271 klg.**

MECZ ZAPAŚNICZY WĘGRY— AUSTRJA.

Mecz zapaśniczy między drużynami Węgier i Austrji odbył się we Wiedniu i trwał dwa dni. Zwycięzyli łatwo Węgrzy w stosunku 25:11. Jest to już trzecia z rzędu porażka Austriaków z Węgrami. Węgry zwyciężyli ich w boksie, w podnoszeniu ciężarów, a teraz w zapaśnictwie.

SPORTOWE ZNACZENIE KONFERENCJI W LOCARNO.

W związku z konferencją polityczną **w Locarno,** gdzie nastąpiło zawarcie traktatów gwarancyjnych z Niemcami, **upadły formalne przeszkody niedopuszczania zawodników niemieckich** do udziału **w zawodach międzynarodowych** oraz nie przyjmowanie związków niemieckich, wykluczonych podczas wojny do związków międzynarodowych. Pierwszym skutkiem zniwelowania antagonizmów politycznych w sporcie jest przyjęcie niemieckiego związku tennisowego do międzynarodowej federacji tennisowej i **zaproszenie** tennisistów niemieckich **na turniej do Ameryki,** jaki się odbędzie na wiosnę przyszłego roku.

Nieuczciwe praktyki Banku Wzajemnego kredytu.

Lwów, 30 października.

Sprawa Pistynera i Kolnika odbija się fatalnie na klijenteli krakowskiego Banku Wzaj. Kredytu, którą wyzyskać zamierzają w sposób niebywały. Niedobory, spowodowane manipulacją z niepokrytemi czekami dolarowemi pokryć mają w znacznej części w ten sposób, że **klijentom,** prolongującym weksle w Banku Wzaj. Kred., **dają do podpisu** następującą **deklarację:** „Oświadczam, że zgadzam się na to, by **dług** mój wobec masy konkursowej **zaciągnięty w złotych, obliczony i ściągnięty był według kursu złotego w stosunku do dolara** w chwili powstania pretensji Banku i upoważniam zarządcę masy konkursowej do wypełnienia weksla na odpowiednią sumę w dolarach. Miarodajnym bedzie kurs oficjalny giełdy warszawskiej“. W ten sposób **majątek masy konkursowej zwiększy się o 16% kosztem klijenteli, która przecież nie brała udziału w manipulaciach czekowych** Banku Wzaj. Kredytu. Stwierdzić należy, że żądanie podpisania powyższej deklaracji **jest sprzecznem z ustawą** i obliczone tylko na to, że klijenci uczynią to **pod groźbą protestu.** Jest to wprost **wymuszenie,** którego decydujące władze tolerować nie powinny.

Śledztwo przeciw Pistynerowi, Kolnikowi, Kurzerowi i b. dyrektorowi lwowskiego oddziału Banku Wzaj. Kredytu, p. Lewickiemu, toczy się w dalszym ciągu — wykryje ono niezawodnie wszystkie tajniki i karygodne manipulacje, które spowodowały bankructwo tej instytucji na szkodę jej akcjonarjuszy i licznej klijenteli. Wkłady, złożone w Banku Wzaj. Kredytu, podobno w znacznej części są stracone. Ulokował tam także m. zakład elektryczny krociowe kwoty.

—x ox—

Z sali sądowej.

O WYMUSZENIE I KRYWOPRZYSIĘSTWO.

Wyrok.

Lwów, 30 października.

Oskarżeni o wymuszenie i krzywoprzysięstwo — przodownik p. p. **Zwoliński,** komendant posterunku w Sokalu, Antoni **Wróbel,** st. posterunkowy, Gustaw **Harlas,** st. post. i Soter **Ostrowski,** wywiadowca, zostali po przeprowadzonej rozprawie uchwałą trybunału od winy i kary **uwolnieni.**

OSZUSTWO, FAŁSZYWA KRYDA UDAREMNIENIE EGZEKUCJI.

Lwów, 30 października.

Wczoraj rozpoczęła się rozprawa przeciw Bernardowi **Richterowi,** właścicielowi młyna Senderowi **Richterowi,** kupcowi i Julji **Richter,** oskarżonym o to, że w lipcu i listopadzie 1924 r. **wyłudzili** od szeregu ludzi większe **kwoty pieniężne,** dochodzące czasem do 2.000 dolarów pod pozorem dostawy ziemiopłodów. Ponadto oskarżony Bernard Richter odpowiada za fałszywą krydę i udaremnienie egzekucji.

Przewodniczy s. s. o. **Kohman.**

Oskarża prok. **Rusin,** broni adw. dr. **Kibitz.**

Scena i ekran.

Setna rocznica urodzin Jana Straussa „króla walców“, obchodzona była w Wiedniu bardzo uroczyście. Pod pomnikiem kompozytora w „Stadtparku“ złożono mnóstwo wieńców, a kapela pułku „Deutschmeister“ odegrała walc „An der schönen, blauen Donau.“ W teatrach uczczono jubileusz uroczystemi przedstawieniami. We wszystkie domy, w których Strauss cokolwiek napisał, wmurowały związki muzyczne tablice pamiątkowe. Cała uroczystość miała charakter niezwykle radosny i pogodny.

Lekkomyślne podejście i krwawa masakra.

Warszawa, (tel. wł.)

W Warszawie przy ul. Złotej 5. zajmował dwupokojowe mieszkanie **Stan. Rybakiewicz,** właściciel firmy wydawniczej **„Włościański Związek Oświaty“** i perjodycznego wydawnictwa luksusowego: **„Wieś dwór, miasto“.** Ponieważ interes szedł źle, sprzedał Rybakiewicz swoje mieszkanie inż. **Markiewiczowi za 5000 zł.** z czego **3000 otrzymał,** resztę miał podjąć za czekiem w banku Związku Spółek Zarobkowych.

Okazało się jednak, że konto inż. Markiewicza jest już do grosza **wyczerpane,**

Zawiedziony Rybakiewicz odniósł się do prokuratury za oszustwo, a gdy spotkał inżyniera, w przestępie **wściekłości wpakował mu w głowę dwie kule, potem sam popełnił samobójstwo.**

Okropnie zakończoną sprawą zajęła się policja i w toku śledztwa okazało się, że Rybakiewicz był niedyś **pomocnikiem prowokatora rosyjskiego — Grüna.**

—xo x—

Defraudacja w wyższej szkole intendantury w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

Do wyższej szkoły intendantury przy ul. Koszykowej l. 79 zgłosił się onegdaj kontroler z ramienia Najwyższej Izby kontroli państwa p. **Kujakowski** celem **przeprowadzenia kontroli ksiąg.**

W rezultacie ustalono, że **w ciągu bieżącego roku zdefraudowano z kasy wyższej szkoły intendantury 20.980 zł.**

Wdrożone śledztwo wykazało, że nadużycia tego dopuścił się **adjutant** komendanta tej szkoły gen. bryg. Wencla, **por. Stanisław Czajka,** który z pieniędzy przeznaczonych na wydatki administracyjne **kradł poważne sumy,** zapisując w rubryce przychodu mniejsze kwoty. Por. Czajkę, który przyznał się do winy, tłumacząc, że **pieniądze przegrywał na wyścigach, aresztowano** i odstawiono do więzienia wojskowego przy ul. Dzikiej.

—xoox—

Biskup Paryża o modzie.

Sutanna nie zakryła wytwornego smaku rasowego Francuza.

Paryż, w październik.

Arcybiskup i kardynał mrs. **Dubois** zapytany przez przedstawiciela „Petit Journal'n, co sądzi o **dzisiejszych modach** odpowiedział:

„Przyznać muszę, że mi się **mody dawniejsze lepiej podobają.** Podziwiam szczególny czar harmonijnych fałdów. Dzisiaj niestety widzę tylko **zbyt śmiałe dekolty,** za **lekkie materje i zanadto cienkie pończochy.**

Dzisiejsza panna ma **manję upodobnienia się do mężczyzny,** skutkiem czego **zatraca się pierwotny charakter kobiecości.** Ta krańcowość jest oczywiście nie na miejscu, tak jak **nie na miejscu** byłaby **moda powracająca do dawnych krańcowości.** Paryskim paniom **nie mogę zabronić,** by **zlekceważyły modę,** wymagam od nich tylko **pewnego taktu** aby z większą miarą i z głębszym duchem szły za wskazaniami mody.

Kobieta paryska jest jednak **tak pomysłowa i pełna smaku,** że potrafi nawet **krótkie spódniczki** nosić **z właściwym sobie wdziękiem.**

Moda „pazich główek“ wcale mi **się podoba. Cnota kobiety nie zależy ani od krótkich spodniczek ani od krótkich włosów.**

Żaden polityk nie potrafiłby się tak sprytnie **wywinąć się z kłopotliwej sytuacji.** Ojcowska **pobłażliwość i złagodzone komplementami uwagi** zjednają mu **sympatję** wszystkich Paryżanek. Słowa jego stwierdzają, że **sutanna i kapelusz kardynalski nie zdołały przykryć elegancji rasowego Francuza.**

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorąźczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.